Nr 80b. Dnia 21 marca. Sobota. Dnia 9 (21) marca 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W poniedziałek odbędzie się w kościele św. Ducha (po-paulińskim) nabożeństwo pasyjne w języku polskim.

— Jutro o godzinie 9 ej zrana odprawioną będzie w kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej solenna wotywa.

— Piąta niedziela postu nazywa się niedzielą *Męki Pańskiej* (passionis) albo *Białą*.

Przegląd polityczny.

Indépendance belge otrzymała list z Teheranu, którego treść nie licuje z doniesieniami *Pol. Corr.* o uśmierzeniu się wojennego usposobienia w rządowych i wojskowych kołach petersburskich. Wedle owego listu opartego na tem, co mówią w Persji, w samem mieście Merwie stoi w tej chwili załogą jeden bataljon piechoty rosyjskiej (500 ludzi), jeden pułk dragonów (2,000 ludzi) i znaczny oddział kozaków. W Aszkabadzie znajduje się więcej niż 8,000 wojska rosyjskiego, którego siły wzmacniają się z dniem każdym. Świeżo otrzymała rozkaz wymarszu ku granicy afgańskiej jedna brygada z Kaukazu, a z Saratowa pośpiesza tamże 40-ta dywizja. List z Saraksu, datowany dnia 2-go b. m. donosi, że z nad granic Bochary śpieszy ku Merwowi pięć batalionów piechoty z trzema baterjami dział.

Mimo tego wszystkiego gorączkowe obawy natychmiastowego starcia rozproszyły się w ślad „umowy" angielsko rosyjskiej. Komendanci załóg rosyjskich na granicy Merwu i Heratu otrzymali „najsurowsze" rozkazy, aby nie przekraczali Pulikhatunu i Akrobatu, to jest owej linji, która stanowi podstawę zawartego układu o wojenne *status quo*. Z oświadczeń, złożonych przez p. Gladstone'a d. 17-go b. m. w izbie gmin, podnieść wypada ten jeszcze szczegół, iż rząd angielski zażądał pierwotnie od Rosji, ażeby cofnęła wszystkie wojska swoje wysunięte po za twierdzę Saraks. Rząd petersburski orzekł wszelako, że terytorjum to bezwarunkowo należy do Rosji; wobec takiego twierdzenia rząd angielski, pozostawiając rozstrzygnięcie sprawy komisji delimitacyjnej, cofnął swoje żądanie. „Żądanie Anglji nie zostało cofniętem formalnie, wszakże uważanem jest za niebyłe", powiedział w izbie p. Gladstone. Pierwsze ustępstwo uczyniła przeto Anglja!

W izbie włoskiej p. Mancini złożył nareszcie dnia 17-go b. m. objaśnienia w sprawie akcji kolonjalno-politycznej Włoch, a to w odpowiedzi na szereg wniesionych interpelacyj. Oświadczył on, że z Anglją rząd włoski nie zawarł przymierza formalnego i że po upadku Sudanu lord Granville nie przyjął ofiarowanych sobie usług gabinetu rzymskiego, odkładając to na czas późniejszy. Istotnie też p. Mancini zapowiedział wyraźnie, iż w jesieni wojska włoskie wspólnie z angielskiemi wkroczą w głąb Sudanu. Na zapytanie, jakie prawidła prawa międzynarodowego skłoniły rząd do zajęcia Massawy i innych portów morza Czerwonego, do których przecież Włochy żadnego prawa nie miały, odrzekł p. Mancini niebezpiecznym w polityce frazesem: „Gdzie panuje barbarzyństwo, tam nie ma zastosowania prawo narodów!" Wreszcie i to zaznaczyć wypada, że p. minister gorąco upewniał o nieprzerwalności wybornych stosunków z Niemcami i Austrją.

Komisja budżetowa senatu francuskiego wysłuchała pojednawczych ostrzeżeń ministrów Ferry'ego i Martin Feuillé, i postanowiła zalecić senatowi przyjęcie wszystkich prawie wykreśleń w budżecie wyznań, dwukrotnie uchwalonych przez izbę deputowanych, która uważa, iż w rzeczach budżetu ostatnie słowo do niej należy. Postanowiono przywrócić tylko stypendja seminaryjne i uposażenie fakultetu teologicznego w Paryżu. Izba deputowanych jednak i tego ustępstwa nie zrobi, jeżeli będzie jej chodziło o uszanowanie zasady. Minister sprawiedliwości, p. Martin Feuillé, przyrzekł, iż ze Stolicą Apostolską rozpocznie rokowania w sprawie żądanego zniesienia katedr biskupich w Algierze i na Gwadelupie.

Terytorja, świeżo objęte pod protektorat niemiecki na północnych wybrzeżach Nowej Gwinei, otrzymały nazwę „kraju cesarza Wilhelma".

Urzędownie stwierdzonym został upadek Kassali. Jest to stolica żyznej w bawełnę i kukurydzę szczególnie obfitującej krainy Taka, zamieszkałej przez plemiona beduińskie Biszarin i Hadendoa. Miasto leży na drodze karawanowej z Massawy do Chartumu. Tak przeto powstańcy znaleźli się już obecnie w niepodzielnem posiadaniu najżyźniejszych prowincyj sudańskich na południe od Abu Hamed.

Br. Z.

Perła Chorassanu.

Wykazaliśmy parę dni temu ważność doliny Heratu, jako strategicznego punktu; dziś rzućmy okiem na malowniczą a bogatą prowincję i na to dumne ze swej przeszłości miasto nazwane przez starożytnych „Perłą Chorasanu".

Data powstania Heratu ginie wśród pomroku dawnych dziejów, ogromne jednak ruiny, rozrzucone wkoło dzisiejszego miasta, świadczą o niezwykłej jego niegdyś wielkości i licznej ludności. Świetność miasta musiała sprowadzać licznych najezdników, którzy zniszczeniem i pożogą zaznaczali swój pochód.

Pierwszą z dawniejszych czasów wzmiankę o Heracie spotykamy w zapiskach arabskiego autora Ibn-Kaukela z roku 976. Daje on nam bardziej szczegółowy opis miasta, silnie obronnej cytadeli i wspaniałych jego gmachów, między któremi jest nawet wzmianka o katolickiej świątyni.

W XII-tym wieku perscy historycy głoszą wielkość Heratu, obdarzając go mianem „królowej"... „pełnej chwały metropolji" o 444,000 mieszkalnych domach, 12,000 sklepach, 6,000 publicznych kąpielach. Gdy w sto lat później hordy Dżengis-Chana dotarły pod mury tego miasta, przeszło sto tysięcy mieszkańców zginęło od miecza barbarzyńców. A jednak już w XV-tym wieku Herat odrodzony, jak sfinks z popiołów, wzbudza podziw ówczesnych dziejopisarzy, którzy go zaliczają do najwspanialszych stolic świata...

Tak się przedstawia przeszłość tego grodu; mniej świetny, choć nie bez pewnego znaczenia, jest jeszcze stan jego dzisiejszy. Ciągłe i długotrwałe wojny między afganami i persami; częste zmiany panujących dynastyj, a nadewszystko niezaradność na wpół barbarzyńskich władców nie zdołała zatrzeć zupełnie dawnych śladów wielkości. Dziś jeszcze ludność Heratu obliczają na przeszło 50,000, choć obszar właściwego miasta jest dziesięć razy mniejszy niż dawniej.

U wejścia spotykamy się z okopami, które mają stanowić rodzaj fortyfikacyj wysuniętych w kształcie równoległoboków, połączonych murem nierównej wysokości. Zużytkowano w ten sposób pozostałe dawne ruiny, a dzięki grubości murów pootwierano we wnętrzu kryte drogi dla bezpieczniejszej komunikacji.

Głębokie fosy napełnione wodą okalają okopy.

Przy tak zacofanym systemie obronnym, nawet potężna cytadela niezdolna jest dostatecznie zasłonić miasta od śmiałego napadu. Doniosłość tej cytadeli umniejsza jeszcze wznoszący się na odległość jednego kilometra wzgórek, który, jak niesie podanie, usypany został z rozkazu najezdcy Nadir-Szacha,

Zawcześnie czy zapóźno?

Mam lat dwadzieścia siedm i... (o zgrozo!) jestem jeszcze panną, pomimo żem nigdy w życiu nie przyrzekała nikomu, a tembardziej sobie, zostać tak długo niezamężną.

Przeciwnie, w siedmnastym roku życia, kochając i będąc kochaną, miałam najgorętsze chęci połączenia się z człowiekiem uwielbianym i wszystko zapewne poszłoby szczęśliwie, zwykłym w takich razach trybem, gdyby mój ojciec nie był już wtedy przewidział wszystkich zgubnych skutków wczesnego zamóżpójścia, sformułowanych dzisiaj zapewne bardzo pięknie przez owe panny, które — jak o tem kiedyś donoszono — miały się stowarzyszyć w imię idei niewychodzenia za mąż aż po skończeniu lat 25 ciu i na dowód tego postanowienia przystrajają się tajemniczemi jakiemiś godłami.

Zarzuty mego ojca, chociaż wówczas, wyznaję szczerze, nie trafiły mi wcale do przekonania, miały jednak pewną podstawę i rację bytu.

Jeszcze dziś brzmią mi w uszach jego gniewne zapytania:

— Chcesz panna wyjść za mąż, a czy potrafisz ugotować mężowi krupniku? a skarpetki załatać czy umiesz? a czy wiesz co to być dobrą gospodynią, rozsądną matką?...

W tem ojciec mój miał najzupełniejszą rację: byłam jeszcze wielkiem dzieckiem, o ciężkich obowiązkach kobiety zamężnej nie mogłam nawet z teorji wyrobić sobie istotnego pojęcia. Życie przedstawiało mi się jako piękny poemat, w którym dzień każdy miał stanowić uroczą zwrotkę, pełną wdzięku, barw i światła.

Pierwsze niepowodzenie wywołało we mnie chęć buntu, lecz porzucenie domu rodzicielskiego nawet przez myśl mi nie przeszło, zapewne dlatego, żem nie czytała ani jednego romansu, cała więc moja protestacja ograniczała się na fatalnym humorze i zamykaniu się na klucz w swoim pokoju.

Był to chiński pojedynek: mnie wiele kosztował, a nikogo nie wzruszył.

Z przemowy ojca wywnioskowałam, że mi wkrótce przepaszą wielki fartuch i że nasza otyła gosposia stanie się moją mentorką. Wtedy to obiecywałam sobie wywołać w domu ogromną burzę swoim oporem, jakież jednak było moje zdziwienie, gdy mijał miesiąc za miesiącem, a o mojej praktyce gospodarskiej nie było nawet mowy.

Raz nawet, gdy już po roku weszłam do kuchni, pragnąc dopomódz w czemś mojej mateczce, zostałam wręcz odprawiona.

— Idź ztąd, moje dziecko — rzekła do mnie matka — sukienka przesiąknie ci dymem i ręce sobie zabruczesz. Sama to zrobię.

Nie dałam sobie tego dwa razy powtarzać i od tego czasu aż do dzisiejszego dnia noga moja nie postała w przybytku sztuki kulinarnej.

Tymczasem w domu naszym rozpoczął się ruch niezwykły, zaczęto przerabiać mieszkanie, skupować meble, aż nakoniec, gdy wszystkie te przygotowania zostały ukończone, rodzice poczęli prowadzić dom na wielką skalę. Moje wstąpienie w świat zabaw poprzedzonem zostało wieścią o mojej pierwszej, niefortunnej miłości; była to zapewne przyczyna, której zawdzięczałam wielkie zainteresowanie się okolicznej młodzieży moją osobą. Na mnie też, spragnioną jakichś nowych wrażeń, wir światowy wpłynął nader korzystnie. W szale rozrywek utopiłam grożącą mi czarną melancholję i spędziłam lat mniej więcej ośm, jako ptak, co to nie sieje, nie orze — a zbiera, a buja w światku sztucznie stworzonym, a wyśpiewuje, jakby pragnąc zagłuszyć wszystkie obowiązki społeczne, wszystkie jęki nędzy ludzkiej.

Przyszło jednak opamiętanie.

Miałam lat dwadzieścia pięć, pamiętam dobrze tę chwilę; po nocy spędzonej na balu poszłam w pole podziwiać wspaniały wschód słońca. Na szmaragdowych kobiercach łąk drżały kropelki rosy; łany zbóż rozmaitych pochylały miarowo pełne kłosy, witając tym sposobem jakoby czerwone promienie wschodzącego słońca; na szafirowem, czystem jak łza niebie, błyszczała pobijana blachą wieżyczka naszego wiejskiego kościołka, z której poranny dzwon, głosem śpiewnym i dźwięcznym zwoływał ludzi do pracy...

Po chwili zabłysły na prawo i lewo sierpy i kosy. Tuż koło mnie przeszło kilkoro wieśniaków i hożych dziewcząt. Ludzie ci, pochylając głowy i wymawiając: „niech będzie pochwalony!" zaglądali mi ciekawie w oczy i nie wiem dlaczego zdało mi się, że w duchu pytali mnie:

— Po co tu przyszłaś, lalko salonów, z rękam

w celu złamania oporu obrońców cytadeli. W niewielkiej odległości od miasta znajdują się jeszcze liczne rozrzucone pagórki, które w razie oblężenia znacznie ułatwiają zadanie artylerji. Wśród tych pagórków ciągną się żyzne doliny, pokryte licznemi ogrodami i siołami, a pasma wód wijących się u stóp zbożem pokrytych łanów ożywiają ten dziwnie malowniczy krajobraz.

Dwie prostopadłe do siebie ulice, przecinając się ku środkowi, dzielą miasto na cztery oddzielne części. Na samem przecięciu wznosi się bazar, czyli punkt zborny całego handlu miejscowego. Handel ten ucieka się do zagranicznych produktów, przemysł bowiem lokalny zaledwie wyrobami tkackiemi poszczycić się może.

W całym Heracie, obecnie najbrudniejszem z brudnych miast wschodu, zbłąkany turysta próżnoby szukał jakich wspaniałych budynków lub godnych uwagi pomników. Meczet nawet odbudowany z gruzów po najściu Dżengis-Chana znajduje się w opłakanym stanie. Gdy jednak wyszedłszy z obrębu miasta, stanie się pod cieniem odwiecznych platanów i spojrzy na piętrzące się przed nim wspaniałe ruiny, na wpół rozwalone wieżyce, fantastycznie rysujące się mury, mimowolnie musi się sięgnąć wzrokiem w ubiegłą, wspaniałą przeszłość.

Tego, czem hojna natura wyposażyła Herat i jego okolice, ani wojna ani napady barbarzyńców zniszczyć nie były zdolne. Niezwykła żyzność gleby i zdrowy klimat, oto najcenniejsze przymioty tej krainy. Lekki północny wiatr osłabia przez całe lato zbyt dokuczliwe upały i oczyszcza powietrze. Znane jest perskie przysłowie: „Gdyby tak można połączyć w jednej miejscowości, glebę Ispahanu, powietrze Heratu i wodę Charezmu, człowiek pozostałby nieśmiertelnym.” Zresztą woda z Heri-Rudu, która przerzyna dolinę Heratu, jest nadzwyczaj czystą i zdrową. Zasila ona liczne kanały, ożywiając dobroczynną wilgocią grunta pokryte setkami owocowych ogrodów. „W sadach tych — mówi podróżnik angielski Conolly — można jeść owoce do wyboru i do syta. Wysokość opłaty ustanawia się podług różnicy wagi konsumenta przy wejściu i wyjściu.”

Dosadne to określenie, choćby nieprawdziwe, daje jednak pojęcie o bogactwie ziemi i jej darów.

Na takim to gruncie, w mniej lub więcej odległej przyszłości, spotkać się mają dwie potęgi militarne.

Wątpić jednak należy, aby przedmiotem pierwszego spotkania miała być tylko wymiana myśli i zachwyt nad dobrocią owoców krajowych

C.

Z Drezna.

16-go marca r. 1885-go.

Istniejące od lat kilku w Dreznie Towarzystwo przeciwko nędzy i żebractwu (*gegen Armennoth und Bettelei*) w styczniu r. z. zajęło się dostarczaniem pracy ludziom chwilowo jej pozbawionym, zabezpieczając ich tym sposobem od nędzy, od żebractwa, od opuszczania własnych rodzin.

W tym celu urządziło dom zarobkowy, a rezultat, jaki z tego humanitarnego przedsięwzięcia osiągnęło, jest następujący.

W ciągu roku 112 robotników pozbawionych zajęcia, a mających ochotę do pracy, przez dłuższy lub krótszy czas, użytych było do tłuczenia materjałów asfaltowych, do wyrabiania słomianek i mat z włókien roślinnych, do piłowania i rąbania drzewa i t. p. Z otwarciem domu zarobkowego zgłosiło się zaraz do pracy ludzi dwunastu, w parę tygodni później liczba ich wzrosła do dwudziestu sześciu.

Ponieważ dom zarobkowy mógł tylko pomieścić trzydziestu pracujących, przeto gdy coraz więcej kandydatów zgłaszało się do niego o robotę, założono natychmiast drugi zakład w innej części miasta, mogący dostarczyć pracy podwójnej przynajmniej liczbie osób. Prawie wszyscy zajęci w ten sposób ludzie zadowoleni byli ze swojego położenia, bo w miesiącach zimowych mianowicie, gdy o robotę najtrudniej, dostać ją i módz opędzić najgwałtowniejsze potrzeby życia codziennego, było już dla nich wielkiem szczęściem. Powstrzymywało to niektórych od zaciągania długów, od fantowania rzeczy, od próżniactwa i oddawania się pijaństwu, co w zimie, z powodu zwinięcia rozmaitych procederów, doprowadza wielu ludzi do nędzy i rozpaczy. Godne uwagi, iż ludzie, którzy w tych domach z niechęcią brali się do roboty, znalazłszy następnie pracę w innem miejscu, objawiali do niej znaczną ochotę, lepiej im smakowała i stawali się istotnie dzielnymi i przykładnymi robotnikami.

Należy tu jeszcze dodać, iż w liczbie 112 otrzymujących zajęcie w domach zarobkowych Towarzystwa, znajdowali się ludzie rozmaitego wieku. Starcy, niezdolni do cięższych robót, pozostają w zakładzie bez przerwy, młodzi zaś krótki tylko czas mniej lub więcej w nim przebywają, dopóki sobie gdzieindziej nie znajdą pracy. Kilku będących na wędrówce, zameldowawszy się do zakładu w zniszczonem, podartem odzieniu, pozostawali w nim tak długo, aż sobie zarobili na lepsze, porządniejsze, dostarczane im także przez Towarzystwo. Często bardzo silni i dobrego prowadzenia robotnicy wynajmowani bywali z zakładu poza jego obręb do zajęć większą materjalną korzyść przynieść im mogących. Tak naprzykład w listopadzie r. z., w dniu wyborów do rady miejskiej, wynajęto dziesięciu ludzi do roznoszenia plakatów i rozdawania kartek wyborczych. Tacy za pięć godzin zajęcia otrzymywali po 2 marki, podczas gdy za całodzienną pracę w zakładzie, stosownie do pilności i zręczności osobistej, otrzymują tylko najwyżej 1 markę wynagrodzenia. Co dowodzi chęci tych ludzi do pracy, to fakt, iż zarobiwszy lekko po 2 marki za pięciogodzinne zajęcie, o 2-ej z południa, wszyscy powrócili do zakładu, aby podjąć dalej przerwaną pracę tak mało im przynoszącą.

Przełożony nad domami zarobkowemi dosyć korzystnie wyraża się o działalności robotników, powierzonych jego nadzorowi. W sprawozdaniu z całorocznej czynności zakładu pomiędzy innemi powiada: „Przez cały ten czas ludzie przy robocie z małemi bardzo wyjątkami, sprawowali się dobrze, przykładnie. Jakkolwiek dla wielu tłuczenie materjałów asfaltowych z powodu braku odpowiedniej wprawy z początku przynajmniej nieosobliwe przynosiło korzyści, jednak pracowali nad tem z wytrwałością, jakiej po nich trudno mi się było spodziewać. Oczywiście, w miarę jak robota szła łatwiej, z każdym tygodniem byli w stanie więcej zarabiać. Niestety, nie brakło także młodych szczególniej ludzi, dla których robota nie miała żadnego powabu, bo po kilku dniach cichaczem z zakładu zmykali. W miesiącach zimowych tak wielu szukających pracy zgłaszało się do domów zarobkowych, iż większa ich część z powodu braku miejsca nie mogła być przyjętą.”

Mnie się zdaje, że ten rodzaj dobroczynności praktykowany od roku przez wyżej wzmiankowane Towarzystwo drezdeńskie względem ludzi poszukujących pracy, pożyteczniejszy jest chyba od wielu innych, noszących zawsze cechy jednorazowego wsparcia lub jałmużny...

A wam, czy się inaczej zdaje?

M. K.

Otwarcie wystawy.

Już od rana zapanował ruch niezwykły na ulicy Chmielnej. Nad domem, gdzie się mieści wystawa, wywieszono flagi, a grono interesowanych i ciekawych cisnęło się zawczasu do bramy wchodowej, strzeżonej przez całe grono uliberjowanych drabantów.

Na pół godziny przed oznaczonym terminem przybył JE. ks. arcypasterz w towarzystwie ks. Łyszkowskiego. W gronie obecnych widzieliśmy przedstawicieli władz, arystokracji oraz naszych sfer przemysłowych.

Akt poświęcenia dokonany nie został, ponieważ wystawa nie jest przybytkiem stałym, lecz znajduje się w lokalu zajętym chwilowo.

Z uderzeniem godziny jedenastej odgłos dzwonka zwiastował otwarcie wystawy. Hr. Walewski oprowadzać począł z całą uprzejmością zwiedzających, pomiędzy którymi spotkaliśmy wiele osób przybyłych z prowincji.

Całość dopiero dziś ukazała się w całym swoim splendorze, którą Konrad upamiętnił zdjęciem kilku odbitek na użytek przyszłości. Dwóch rysowników dla prasy ilustrowanej wykonało szkice odpowiednie.

Daliśmy już czytelnikom pojęcie o układzie zbiorów, tutaj więc tylko rzucić nam wypada okiem na to, co przybyło i na wykończenie szczegółów.

Jużto przyznać wypada, że uniknięciem pstrocizny i wielką prostotą w przystrojeniu stołów nadano całości wiele smaku a nawet wdzięku.

Stoły białą bielizną pokryte i skromną draperją ubrane, zalecają się swoją zawartością, tak iż ornament nie zaćmiewa treści. Przyjrzyjmy się niektórym produktom, o których *anticipando* pisaliśmy.

Z większych sklepów, które są w bezpośrednim związku z naszym przemysłem rolnym, a ten obchodzi nas najbliżej, wymieniamy wystawę Kropiwnickiego i Łapińskiego. Są to zbiory wyrobów piekarskich, dowodzących, że na tym punkcie praca nasza doszła do możliwych rezultatów. Wśród olbrzymich obwarzanków i rogali, odznaczających się niepospolitą wyobraźnią swych twórców, zauważyliśmy dwa nowe przyrządy, świadczące o postępie w piekarstwie, a mianowicie: do próbowania mąki, oraz do wyrabiania bułek, gniecionych dawniej w ręku.

---

karła, z nerwami rozstrojonemi po bezsennej nocy, z głową pełną jeszcze hulaszczych dźwięków białego mazura?... Idź!—mówiły mi ich czerstwe twarze—do swej oduczającej atmosfery perfum, kurzu i sztucznych świateł! Zdrowe powietrze poranne do nas należy, nie kradnij nam tego skarbu, na który nie zasłużyłaś!

Pod łagodnem spojrzeniem tych ludzi uczułam na twarzy rumieńce, których aroganckie wejrzenia lwów salonowych już nie zdołały wywołać.

Przyszła długa chwila refleksji.

Cała czczość i bezcelowość mego dotychczasowego życia przedstawiła mi się jasno. Czułam, że gdybym w tej chwili miała wyjść za mąż, to z pewnością byłabym gorszą żoną i matką, jak przed ośmiu laty, gdym liczyła rok siedmnasty. Bo i cóżem przez ten czas zdobyła? Oto nauczyłam się prowadzić rozmowę lekką, świetną i pustą, jak mydlana bańka o siedmiu kolorach tęczy; umiałam *faire une brillante entrée au bal;* potrafiłam wysłuchać kopy banalnych komplementów z uśmiechem, z jakim się połykają karmelki i jeszcze, oh! jeszcze umiałam wybornie udawać i maskować wewnętrzne usposobienie, umiałam kłamać spojrzeniem, uśmiechem, każdym ruchem, tak że już w końcu sama nie wiedziałam co jest we mnie prawdą, a co udaniem.

Przed ośmiu laty byłam podatnym materjałem na porządnego „człowieka”, kochając prawdziwie, poznałabym intuicyjnie ważność swych obowiązków; ta niewielka ilość wiedzy praktycznej, przyznaję, że bardzo niedostatecznej, ale którą większość naszych kobiet zdobywa sobie po zamążpójściu, byłaby i moim udziałem, a obecnie?... Obecnie, gdybym wyszła za mąż, to chyba uczyniłabym to przez wyrachowanie, lub ulegając jakiejś koniecznej potrzebie, nie widząc jednak takiej ostateczności, zabrałam się od owej chwili do pracy, pragnąc w inny sposób być użyteczną społeczeństwu.

Na tej nowej drodze spotykam się na każdym kroku z niepowodzeniem: zdałam rządowy egzamin i pragnęłam założyć szkołę—odmówiono mi; chciałam zorganizować współkę w celu zbudowania ochrony—natrafiłam na miejscowe przeszkody i t. d. Nie tracę jeszcze nadziei i postanawiam pomału wykołatać sobie jakieś zajęcie, a tymczasem czytając, ucząc się i filozofując potrochu, — posyłam moim współrodaczkom tę spowiedź, odbytą głośno, *pro publico bono.*

Pojmuję całą doniosłość wykształcenia, całą potęgę jakiejś poważnej myśli w życiu młodej kobiety, pojmuję czem powinienby zostać dla nas przejściowy czas od skończenia nauk, aż do zamążpójścia, ale wiedząc z doświadczenia, jak obecnie jeszcze po macoszemu traktujemy tę ważną epokę w naszem życiu, dzisiaj, opierając się na licznych przykładach, twierdzę stanowczo, że większość kobiet chyba że zapóźno wychodzi za mąż.

Naturalnie stawiać tu apriorycznej zasady niepodobna, jednak śmiało można przypuścić, że wszelkie wady kobiecego charakteru są skutkiem owej epoki przejściowej, bezcelowej, w której pensjonarski zegarek i rozkład dnia rzuca się w kąt, w której nie ma ani jednej czynności, ani jednej pracy, nacechowanej zasadą lub myślą, nie zaś chwilową fantazją.

Lata, których mężczyzna używa na usystematyzowanie nabytych wiadomości, na przystosowanie się do specjalnego jakiegoś zajęcia, są dla nas kobiet epoką czczych marzeń i opłakanej bezczynności, która się staje idealną szkołą próżności, nieporządku i próżniactwa. Sama poznaję obecnie, ile nam krzywdy przynosi to życie bez obowiązkowej pracy, bez systematycznie uregulowanego planu.

Kończąc, radzę młodym stowarzyszonym, aby nosząc swoje tajemnicze godło „jako broszkę, bądź u szyi, bądź niedbale rzucone na koronki u gorsu balowej sukni, bądź wreszcie misternie ukryte pod wstążkami krawata“, pomyślały choć raz czy nie zawiele czasu tracą przed zwierciadłem na to „misterne” wpięcie? i czy wydanie kilku złotych na nowe jakieś świecidło było wyrazem trzeźwej myśli?

Jeszcze słów parę.

Czy nie lepiej byłoby, korzystając z mody zawiązywania stowarzyszeń, zebrać kółko panien w celu nie już wypowiadania wojny, ale z myślą zawarcia wiecznego kompromisu z porządną i systematyczną pracą?

A jeżeli już koniecznie mamy zużytkować nasze zachcianki dzielnych amazonek XIX-go stulecia, to skierujmy je na przesądy paczące nasze wychowanie, zacieśniające zakres naszej działalności i krępujące naszą wolę.

Rzucam ten projekt z mocnem przekonaniem, że gdyby mógł być ściśle wykonanym, to niezawodnie zyskałby sławę ogólnego panaceum na wszystkie wady i niedostatki płci naszej.

Panna dwudziestosiedmioletnia.

W tejże grupie dostrzegliśmy torty owocowe, na których wnętrze składa się masa marmuladowa z najdelikatniejszych owoców kraju naszego (kalebasy, duchesses), monogramy z wypieku i deserowe ciasta. Ekspozycja nabiałowa Boguckiego i ogrodowizny Krajewskiego powinny zaspokoić największe wymagania.

Produkcja mięsna zajęła także rozmiary szerokie. Prócz wymienionych firm wędliniarzy, winniśmy zwrócić uwagę na „Ekstrakt mięsny" (Cibilis) Łapińskiego (junior), który w kraju naszym powinien stworzyć dobre współzawodnictwo zagranicznemu importowi. Fabryka cykorji pod Działoszycami (w Łabędziu) Moszkowskiego, mająca własne plantacje, na wystawach premjowana, wystąpiła z całym stosem, o różnych barwach i kształtach, towaru.

Z pomiędzy warszawianek wystąpiła z konserwami pani Julja Plebińska, prawdziwa mozajka słoików i buteleczek, oraz przyjemny ich wygląd, nadaje kredyt wyrobom tym, zasługującym na poparcie, jako wynik cichej, domowej pracy.

Pani Ćwierczakiewiczowa, znana z 28-letnich zasług w zakresie kucharstwa, przedstawiła tort, roboty swej uczennicy, p. Drozdowskiej, grzyby i konserwy. Prace jej pod względem ilości edycyj, z których niewszystkie odszukać się dały w handlu antykwarskim, są jedyne w literaturze naszej, co się pod względem liczebnym takiej obfitości doczekały.

Z innych firm wymienić nam wypada, pominięte poprzednio, blacharnię Anderszewskiego, oraz uzupełnić kilku słowy to, cośmy pisali o wystawie marynat Wójcickiego.

Mało komu wiadomo, że firma Wójcickiego jest zupełnie nową. Pierwszy on wpadł na pomysł wyrabiania marynat w proszkach, z ryb krajowych i morskich, co dotąd stanowiło monopol zagranicy. Zwiedzający przyglądali się z wielkim interesem tej produkcji, mało bowiem dotąd kto o nich wiedział.

Przyjemne robi wrażenie asortyment kuchni tanich, które wystąpiły ze swoją usługą i przyrządami. Mniemamy, że sympatyczna ta instytucja bliżej się da obecnie ogółowi poznać, który tylko ze słyszenia ma o niej pojęcie.

Z uderzeniem godziny 1-ej otwarto podwoje wystawy dla publiczności, która szerokim strumieniem do sal napłynęła. Mniemamy, że odtąd w interesie przemysłu i dobroczynności zwiedzających nie zbraknie.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ogólna liczba znajdujących się w państwie rosyjskiem kas oszczędności i towarzystw zajmujących się celami przemysłowemi wynosi 1,302. Do liczby tej nie wliczono tych instytucyj, których statuty uzyskały zatwierdzenie ministerjalne dopiero po d. 13-ym kwietnia r. z.

= Podjęta przed niejakim czasem kwestja obłożenia statków specjalnym podatkiem na rzecz miast i skarbu poddana została rozstrzygnięciu komisji, złożonej z przedstawicieli ministerjum komunikacyj, marynarki, finansów i spraw wewnętrznych.

= *Now. wr.* donosi, iż w radzie państwa roztrząsaną jest kwestja ostatecznego uregulowania sprawy handlu trunkami. Projekt ministerjum finansów zaleca zniesienie szynków, z wyjątkiem niektórych tylko miejscowości. W ogóle uregulowanie sprzedaży detalicznej trunków ma mieć cel, aby dochód szedł na rzecz skarbu, a gminy miejskie i wiejskie miały kontrolę szeroką nad szynkarzami i prawo przeciwdziałania szerzeniu się pijaństwa.

= *Nordd. allg. Ztg* zaznacza, iż rząd rosyjski roztrząsa projekt obłożenia cłem po rs. 50 każdego konia wyprowadzonego z Rosji, a to w celu zapobieżenia eksportowi koni. Wywóz koni od roku 1878-go bezustannie wzrasta. W roku 1879-ym wyprowadzono z Rosji 19,000 koni, w roku 1880-ym 24,000, w r. 1881-ym 32,500, w r. 1882-im 35,000 a w 1883-im 45,000 koni.

= Pocztbalterje w Płocku, Płońsku, Zakroczymiu i we wsi Starożrebach, w guberni płockiej, są do wydzierżawienia na lat sześć, od dnia 13 go maja r. b.

= Z dniem 1-ym kwietnia kolej terespolska przestaje należeć do związku bezpośredniej komunikacji zamorskiej przez Odessę.

= W uwzględnieniu drobnego handlu przed świętami żydowskiemi, władza miejska dozwoliła przekupniom żydowskim na czas jakiś stawiać stoliki z drobnemi towarami na rogu ulicy Franciszkańskiej.

= Do liczby dwóch urzędników izby skarbowej delegowanych do lustracji patentów przeznaczony obecnie został trzeci p. Semenko-Kramarewski, a to do cyrkułów powązkowskiego, sobornego i bielańskiego.

= Ogólne zebranie spółki zjednoczonych stolarzy w celu zatwierdzenia rachunków za rok przeszły i wyboru kończących swą kadencję członków zarządu, biegłych i delegacji rachunkowej, odbędzie się dnia 29 go marca w lokalu magazynu spółki na Tłomackiem nr 570/1, o godzinie 4 ej po południu.

= Dochód instytutu muzycznego obliczony zost. w r. b. na sumę rs. 24,345 rs., która pokryje całkowicie wydatki.

= Kurator okręgu naukowego zawiadomił, iż egzaminowanie kandydatów z prywatnej edukacji, pragnących uzyskać świadectwo rządowe z ukończenia kursu szkół realnych, odbywać się będzie w r. b. tylko w szkołach realnych w Łowiczu i Włocławku. Wyjątek uczyniono jedynie dla uczniów prywatnych szkół realnych pp. Pankiewicza, Górskiego, Babińskiego i Puciaty.

= W dniu dzisiejszym uczniowie i uczennice szkół rządowych rozpuszczeni zostali z powodu świąt wielkanocnych na trzytygodniowe ferje. Lekcje rozpoczną się nanowo w dniu 13-ym kwietnia.

= Przybył do Warszawy dr Józef Weiss, członek fakultetu medycznego wiedeńskiego, kierownik zakładu wodoleczniczego Priessnitzthal w Mödling, redaktor pisma *Zeitschrift für Therapie.*

= Zdrowie J. K. Gregorowicza polepszyło się znacznie; zasłużony autor znajduje się obecnie w perjodzie rekonwalescencji, która postępuje szybko.

= **Z teatru i muzyki.**

* W teatrze Wielkim dzisiaj opera Verdi'ego „Rigoletto" z udziałem pań Hermanównej i Stromfeld-Klamrzyńskiej, tudzież pp. Sejdemana, Chodakowskiego i Czernickiego.

Jutro urocza fantazja szekspirowska „Sen nocy letniej", w poniedziałek czwarty występ artystki czeskiej panny Marji Pospiszilówny w komedji „Frufru", we wtorek opera „Aida".

W teatrze Rozmaitości dzisiaj wznowienie wdzięcznego obrazka w jednym akcie Daudeta i Manuela „Biały gwoździk" z udziałem p. Rapackiego, tudzież panien Czakówny i Jerzynówny, jakoteż komedja 4-aktowa Fredry „Oj! młody, młody!"

Jutro na tejże scenie „Radcy pana radcy" i „Przy kolei", w poniedziałek operetka „Giroflé Girofla", we wtorek „Właściciel kuźnic", dotąd będący nieomylnym magnesem kasowym, dzięki zwłaszcza pięknej grze panny Marczellówny.

W teatrze Małym dzisiaj „Numer o dwóch łóżkach" i „Pani majstrowa z Podwala", jutro „Giroflé-Girofla", w poniedziałek „On ma trzy żony", a we wtorek „Płomienista".

* Resursa obywatelska urządza we wtorek dla członków swoich wieczór muzykalno-deklamacyjny. Wystąpi w nim młody i uzdolniony wiolonczelista p. Sławiński, który przed udaniem się za granicę, celem dalszych studjów, ukaże się w tym dniu po z ostatni na estradzie.

Początek zebrania o godzinie 8-ej wieczorem.

* Pani Bronisława Dowiakowska rozpoczęła wczoraj w „Hugonotach" szereg występów gościnnych na scenie lwowskiej.

* Stanisław Barcewicz kilka dni temu koncertował z powodzeniem w Norymberdze i Halli.

Artysta z końcem kwietnia kończy sezon, poczem przybędzie do Warszawy.

= Rezultat konkursu.

Ogłoszony w *Tyg. illustr.* konkurs imienia ś. p. Pauliny Krakowowej na dziełko do czytania dla dorastającej młodzieży żeńskiej został w tych dniach rozstrzygnięty.

Komitet konkursowy, złożony z pp. Marji Ilnickiej i Jadwigi Sikorskiej, ks. Zygmunta Chełmickiego, Piotra Chmielowskiego i Florjana Łagowskiego, przyznał nagrodę rs. 300 powieści p. n. „Księżniczka".

Autorką nagrodzonej pracy jest p. Zofja Urbanowska, której „Gucio zaczarowany" tak świetnem i zasłużonem cieszy się powodzeniem.

= Święcone dla szwaczek.

Pewne grono pań tutejszych zamyśla urządzić święcone dla biednych pracownic igły, które nie mają rodziny, a bardzo szczupły zarobek nie pozwala im wyprawiać najskromniejszego nawet święconego.

Zamiar bardzo chwalebny.

= Wystawa modeli.

Wystawa modeli konkursowych na pomnik Mickiewicza umieści się w teatrzyku Belle-Vue.

Lokalność ta po obecnem jej przerobieniu w zupełności odpowiada zadaniu.

= Ważne dla wystawców inwentarza.

Dla uniknięcia nieporozumienia komitet wystawy rolniczo-przemysłowej zwraca uwagę, iż wystawcy z Królestwa Polskiego, dostawiający okazy do działu bydła rogatego, obowiązani są równocześnie składać świadectwo miejscowej władzy policyjnej lub weterynaryjnej o stanie zdrowia okazów oraz świadectwo, że one pochodzą z okolicy zdrowej.

Bydło z gubernij wewnętrznych Cesarstwa podlega, jak wiadomo, opłacie kwarantannowej i procentowej, dla uniknięcia więc opłat rzeczonych należy, o ile możności do świadectw zdrowia meldować jałowiznę do roku, jako cielęta, które według obowiązujących przepisów nie podlegają żadnej opłacie.

= **Z wystawy gospodarczo-spożywczej.**

Kuchenny zegar p. Augustynowicza „wykukał" jedenastą...

— Panowie! kto nie należy do wystawy, proszę wychodzić!

Zostaliśmy w komplecie...

„Konrad" wymierzył aparat na widownię i schował głowę pod chustkę...

Jesteśmy „zdjęci"...

Z konsoli uśmiecha się gliniany biust mężczyzny... Któż to?... Mickiewicz, Szopen, Staszic?...

Nie, to wizerunek p Hermana Junga...

„Cena rs. 100, połowa na cel dobroczynny"...

Zawistowski wystawił... projekt pomnika Mickiewicza w stylu... czekoladowym.

Cztery postacie z „Pana Tadeusza"... tyleż aniołów z księgami...

Wodociągu ani śladu...

O Eberleinie! ażali uczyniłeś godnie, rozkazując pieczonemu prosięciu naśladować żywe?...

Na polu rzeźniczem bratają się narody... krakowska kiełbasa tuli w objęciach węgierską słoninę...

„Zagadkowy" kefirze gdzieżeś?

Firma dzisiaj przyozdabia pustą gablotę...

Rzesza *knechtów* w jaskrawych mundurach narodowych pilzneńskich strzeże antałków z piwem.

Wafle Klopferta skromnie spoglądają na przepyszną wystawę pani Lucyny, która na naczelnej stronicy *Kurjera świątecznego* unosi się w powietrzu a jednocześnie gromi służbę, niedość ochoczo wypełniającą polecenia...

Mowa francuska zlewa się w jeden akord z gwarem przy bufecie:

— Dwa piwa!

— Garson, cztery wódki i zakąski...

Jest to ekspertyza „prywatna"...

W „taniej kuchni" wódz Lewandowski przewodzi nad posługującemi dziewczętami.

Będzie tam wydany obiad złożony z *menu* zwyczajnego...

Na wystawie będzie grywała orkiesta Lewandowskiego...

Zapewne wyjątki z „Napoju miłosnego", i innych dzieł mających związek ze sztuką kulinarną...

Jeszcze jedno... nie ma wojny bez maruderów.

Niektórzy kucharze wczoraj dopiero rozmyślili się przyjąć udział w wystawie.

Odpowiedziano im, że... zapóźno.

= Wyścigi na welocypedach.

W ostatnich czasach welocypedy zyskały u nas wielu zwolenników.

Istnieje nawet projekt zawiązania klubu welocypedystów.

Obecnie niemal codziennie w godzinach porannych w alei Ujazdowskiej można widzieć trzech młodych ludzi, używających przejażdżki na „bicyklach".

Są to przygotowania do wyścigu mającego się odbyć w czerwcu.

Wyścig ten będzie urządzony publicznie z przeznaczeniem dochodu na cel dobroczynny.

= Dobroczynny wynalazek.

Nowowynaleziony przyrząd do tłumienia fortepianowych dźwięków poczyna wchodzić u nas w użycie.

Jeden z tutejszych zakładów naukowych żeńskich, posiadający pięć fortepianów, pierwszy wprowadził używanie tłumików.

Nie ulega wątpliwości, iż przykład ten spowoduje liczne naśladownictwo.

Wtedy z liczby wielkomiejskich plag ubędzie jedna z główniejszych... przymusowe wysłuchiwanie fałszywych ćwiczeń i oklepanych „sztuczek"...

= Bodajto praktyczność!

Na ulicy Grzybowskiej, w bliskości Żelaznej bramy, buduje się dom parterowy i stosownie do przepisów oparkaniony trotuar otoczono chodnikiem z desek, służącym dla wygody przechodniów.

Przepisowi stało się zadość, ale jednocześnie umieszczono w parkanie bramę, która przez cały prawie dzień musi być otwartą, ponieważ oficyny wewnętrzne domu są zamieszkałe.

Otóż brama otwiera się na zewnątrz, wbrew zwyczajowi wszystkich w świecie bram, i tym sposobem przejście chodnikiem z desek jest zawsze zatarasowane, a przechodnie muszą brnąć w błocie

Trwało to przez całą zimę, a trwać ma jeszcze przez całe lato...

= Tępienie zwierzyny.

Pomimo wyraźnych przepisów, zabraniających polowania na zające, kuropatwy itp., tępienie zwierzyny trwa ciągle.

Dowodem skonfiskowanie na wczorajszym targu kilkunastu zajęcy nieopieczętowanych, a więc upolowanych już po ukończeniu sezonu łowieckiego.

Skonfiskowaną zwierzynę oddano zakładom dobroczynnym, przekupnie zaś zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Uparty pasażer.

W dniu wczorajszym na Królewskiej do przejeżdżającej dorożki wskakuje jakiś młody człowiek i poleca woźnicy jechać na Tamkę.

— Kiedy ja, proszę pana, jadę na obiad aż na Chłodną, konie są już zmęczone—tłumaczy się dorożkarz.

— To mi wszystko jedno, ja nie wysiądę—odpowiada pasażer.

Dorożkarz jedzie dalej i ciągle prosi pasażera aby wysiadł.

— Przecież jest tyle wolnych dorożek, każda pana odwiezie—tłumaczy grzecznie woźnica.

— Nie wysiądę i basta.

— Ha! jak się panu podoba—woła znudzony już dorożkarz i zawozi pasażera na Chłodną.

Kiedy wjechał na podwórze, wzywa gospodarza, opowiadając mu całe zajście, a tymczasem młody człowiek najspokojniej pozostaje w dorożce.

Konie wyprzągnięto, a pasażer na wszelkie przedstawienia, aby wysiadł, nie odpowiada.

W końcu wezwano policji i młody człowiek siłą został wysadzony.

— Wobec siły ustąpiłem, lecz pociągnę was do odpowiedzialności sądowej—rzecze, zapisując sobie starannie numer dorożki i domu.

Doprawdy trudno się domyślić celu podobnego uporu i... zadziwiającej cierpliwości.

= Oryginalna obraza.

W dniu wczorajszym do cukierni na rogu alei Jerozolimskich i Marszałkowskiej przyszedł p. D. z żoną i siostrą, a znalazłszy na jednym wolnym stoliku kapelusz i laskę, przeniósł te przedmioty na pobliskie krzesełko.

Zaledwie to uczynił, podchodzi jakiś jegomość i gniewnym tonem zapytuje:

— Jakiem prawem ośmielasz się pan ruszać cudze rzeczy?

Pan D., unikając zajścia, grzecznie się tłumaczy, lecz to nie zadawalnia awanturniczego jegomościa, który, uważając się za obrażonego, grozi żądaniem satysfakcji.

— Proszę o nazwisko i adres, a inaczej zawezwę policji—woła jegomość.

Pan D., będąc z damami, za jakąbądź cenę chciał uniknąć awantury, spełnia więc żądanie nieznajomego, który wychodząc powiada:

— Jutro się pan dowiesz o mnie...

Możnaby przypuszczać, że ów jegomość cierpi obłęd umysłowy...

= Odzyskana strata.

Że i rzezimieszkowie nasi umieją czasem płatać miłe niespodzianki, a nawet posuwają się do oryginalności, dowodem tego fakt następujący.

Urzędnikowi jednej z tutejszych instytucyj panu Józefowi M., w miesiącu listopadzie roku zeszłego, pomiędzy wieloma przedmiotami skradziony został pugilares, w którym znajdowały się dwa listy likwidacyjne po rs. 500 i zapis dotyczący spadku po śmierci rodziców żony.

Pomimo energicznych poszukiwań i znacznej nagrody, jaką obiecał p. M. za wykrycie kradzieży, a zwłaszcza zapisu, nie można było wpaść na żaden ślad takowej.

Pokrzywdzony tak dotkliwie pan M. musiał pogodzić się z losem, ciesząc się nadzieją, że przy dziale spadkowym nie zostanie pokrzywdzonym.

Powróciwszy onegdaj do domu, znalazł na biurku wiele powinszowań, a między niemi jakiś list dużych rozmiarów, po otworzeniu którego oniemiał z radości, ujrzawszy oba skradzione listy likwidacyjne i zapis, przyczem dołączona była kartka a na niej następujące wyrazy:

„Nie mogąc zużytkować, zwracam panu w dniu imienin, z radą, abyś pan na przyszłość był ostrożniejszy...

Klawisznik."

O imieniu pana M. rzezimieszek widocznie dowiedział się z zapisu.

= Żebraczka złodziejka.

Do państwa W., zamieszkałych przy ulicy Wilczej, zastukała wczoraj rano młoda kobieta, prosząc o jałmużnę.

Ponieważ służąca wyszła do miasta, a pani W. była w mieszkaniu, sama otworzyła przeto drzwi, a zobaczywszy biedną kobietę, wpuściła ją do przedpokoju, sama zaś poszła po pieniądze.

Jakież było zdziwienie pani W., gdy powróciwszy po niejakiej chwili, żebraczki w przedpokoju nie znalazła, a jednocześnie także i wiszącej na haku kosztownej salopy.

Pani W. zbiegła z pośpiechem do stróża, lecz pomimo natychmiastowych poszukiwań, żebraczka złodziejka przepadła jak kamień w wodę.

= Kosztowne narzędzie.

Przy aresztowanym Stanisławie B., jednym z najbardziej zuchwałych rzezimieszków warszawskich, znaleziono rozmaite wytrychy.

Między innemi był tam instrument z wyborowej stali angielskiej, misternie obrobiony.

Wytrych ten otwiera najbardziej skomplikowane zamki.

Złodziej zeznał, że taki instrument sprowadzony z zagranicy kosztuje 30 rs.

= Zamach samobójczy.

W dniu onegdajszym p. S. wyjechał dorożką za rogatki mokotowskie, celem odwiedzenia swoich kuzynów państwa W., posiadających kolonję.

Z okazji imienin pani domu znajdowało się kilkanaście osób w salonie.

Podczas, gdy wszyscy zajęci byli rozmową, pan S. potajemnie wydobył rewolwer i zmierzył lufą ku sercu.

Ktoś pociągnął p. S. za rękę w chwili wystrzału i kula poszła wyżej.

Pan S. zraniony został w lewe ramię.

Rana jest głęboką, lecz niebezpieczeństwem życiu S. nie grozi.

Pzyczyna zamachu samobójczego niewiadoma.

= **Wypadki.** — Na Krochmalnej Witold N., w kłótni z Eustachym B., zranił go tępem narzędziem dość ciężko w głowę.—Na Żelaznej wóz wyjeżdżając z bramy domu pod nrem 20-ym przygniótł Antoniego J., który uległ ciężkiemu uszkodzeniu klatki piersiowej.

= Wizyta pasterska.

JE. ks. biskup Kossowski zamierza objechać dekanat mławski i część ciechanowskiego.

Wizyty pasterskie rozpoczną się niezwłocznie po świętach wielkanocnych.

= Przedstawienie amatorskie.

W Płocku odbył się dnia 18-go b. m. przy licznem zgromadzeniu teatr amatorski na korzyść miejscowego Towarzystwa dobroczynności.

Amatorzy odegrali „Dwie miary" Zofji Mellerowej i „Z siedmiu najbrzydszą" Fr. Skarbka.

Następne przedstawienie amatorskie, złożone z „Mordercy" About'a, „Pani kasztelanowej" J. Korzeniowskiego i „Prelegenta" Kościelskiego, zapowiedziane jest na dzień 25-ty b. m.

= Karetki pocztowe.

Pomiędzy Płockiem a koleją nadwiślańską utrzymują obecnie stałą i dość tanią komunikację jedynie karetki pocztowe.

Otóż komunikacja ta ma być przerwaną od dnia 13-go maja, gdyż rząd odmówił poczthalterom na tej linji żądanego dodatku na konie, a ci nie mogąc się obyć bez zapomogi postanowili zwinąć przedsiębiorstwo.

Może być, iż do tego terminu załatwione zostaną trudności.

= Drogi.

W gubernji siedleckiej dokończona będzie w r. b. budowa szosy od stacji kolei terespolskiej Chotyłów do m. Włodawy, na co wydatkowaną być ma suma 17,576 rs.

Na wiosnę r. b. rozpoczęte zostaną również roboty około traktu rządowego pomiędzy m. Sokołowem i m. Drohiczynem na przestrzeni 29½ wiorst.

W tym roku zamierzono przeprowadzić gościniec tylko na 6-ciu wiorstach, na co wyasygnowane zostało 17,800 rs.

Wreszcie w r. b. naprawione będą w gubernji siedleckiej wszystkie drogi bite pierwszego rzędu kosztem sumy 82,000 rs.

= Odra.

Odra, panująca epidemicznie w powiatach szczuczyńskim, łomżyńskim i mazowieckim, a również w Łomży, ukazała się także i w powiecie ostrołęckim, a mianowicie we wsi Świdryborek.

W tej ostatniej miejscowości zachorowało 17, umarło 2, a pozostało w leczeniu 15.

ZE ŚWIATA

× **Władysław Niegolewski**, syn Andrzeja, słynnego oficera gwardji napoleońskiej, uczestnika ataku na wąwóz Samosierra, b. poseł na sejm pruski, o którego ciężkiej chorobie donosiliśmy, zakończył życie w Poznaniu d. 19-go b. m. przeżywszy lat 66. Działalność jego parlamentarna, oraz znane wystąpienie przeciw Bärensprungowi, dały szeroki rozgłos jego nazwisku. W ostatnich czasach Niegolewski rozwinął agitację dziennikarską, której organem był *Goniec wielkopolski* i z którą trudno było sympatyzować. Dawniejsza jednak działalność obywatelska zmarłego nakazuje zamknąć oczy na wystąpienie ostatnie i oddać hołd zasłużony jego pamięci.

× **Dar cesarza Wilhelma.** Z okazji 70-ej rocznicy urodzin ks. Bismarka zamierza cesarz niemiecki ofiarować mu kopję zmniejszoną olbrzymiego obrazu A. Wernera, przedstawiającego zawarcie pokoju wersalskiego.

× **Małżeństwo mieszane** br. Poppera wciąż żywo zaprząta dzienniki i sfery najżywiej interesowane. Kardynał Simor zwołał konsystorz biskupi w celu zawiadomienia go o udzieleniu przez Ojca św. wiadomej dyspensy. Dysputa ożywiła się, przeciął ją atoli kardynał słowami: „Chodziło o zbawienie jednej duszy. *Roma locuta est—causa finita.*" Poseł Ugron ma w tej sprawie interpelować ministra wyznań na przyszłej sesji węgierskiego sejmu.

× **Katastrofa w St. Johann.** Depesze donoszą o wydobyciu z zawalonych kopalni pod Saarbrücken 150 trupów. Ogólna cyfra ofiar wynosi 180 ludzi. Pozostawiają oni 450 wdów i sierot.

× **Nowa msza Gounoda** wykonaną została temi dniami w Paryżu w kościele Saint-Eustache. W nowym tym utworze zwrócił się znakomity kompozytor do wzorów najstarszych, idąc głównie w ślady Palestriny, nadając mu przeważnie cechę „teologiczną", z pominięciem niemal zupełnem partyj solowych i unikaniem zbyt teatralnych efektów. Krytyka podnosi wysoko tę kompozycję. Gounod pracuje obecnie nad oratorjum „Mors et vita", mające za podstawę dzieje żywota św. Franciszka z Asyżu, a które zamierza dedykować papieżowi Leonowi XIII-mu.

× **Nowy tygodnik paryski** *Revanche antiguerrière* jest, jak nam donosi korespondent p. W. J. St., przedsiębiorstwem czysto... niemieckiem. W artykule wstępnym pierwszego numeru p. Grauce (wyraźnie Gross) łudzi się lub chce drugich łudzić. Mówi on, że nienawiść wzajemna a nawet rzeczywista antypatja pomiędzy obydwoma narodami nie istnieje, było tylko polityczne podrażnienie nerwów. Są to frazesa a czczy artykuł kończy się słowami *pax et labor*, stanowiącemi godło pisma. Inny redaktor nazywa się Edouard Loeventhal (wyraźniej już chyba niepodobna). Co do owej „francusko-niemieckiej ligi uspokojenia", którą *Revanche* chce utworzyć, jest o niej tylko krótki artykuł, w którym redakcja proponuje utworzenie podobnej ligi i dodaje, iż po zapisaniu się dostatecznej liczby członków liga ta będzie legalnie ukonstytuowana. Kilka innych artykułów bez treści, przesyconych banalnemi frazesami, kilka drobnych wiadomości, korespondencyj z Niemiec, podpisanych widocznie przez niemców, parę wiadomości bieżących, ogłoszenia i powieść, otóż wszystko, czem firma Gross i Loeventhal pragnie wynagrodzić Francji utratę Alzacji i Lotaryngji.

× **P. Van Zandt**, której przygoda wywołała swojego czasu tyle wrzawy, wróciła tryumfalnie na scenę paryskiej opery komicznej, powitana entuzjastycznie przez publiczność. Dnia 19-go b. m. dawano w „Opéra Comique" „Lakmé" z p. Van Zandt w tytułowej roli.

× **Dramat w Rotterdamie.** Jak doniósł już telegraf, zamordowany tam został pełnomocnik Japonji, Sakurada. Okoliczności towarzyszące zbrodni są następujące: Sakurada poznał w Brukselli, gdzie czas dłuższy przebywał w charakterze *attaché* przy ambasadzie japońskiej, młodą belgijkę. Ona była smukłą blondynką, piękną jak dzień majowy—on brzydkim jak wieczór jesienny, typowym japończykiem, lat około czterdziestu liczącym. Ale pochlebiały jej ścisłe stosunki z tak wysokim dygnitarzem i podążyła chętnie za nim do Hagi, gdzie Sakurada otrzymał nową, jeszcze wyższą posadę. Tam pewnego poranka dowiedziało się dziewczę, już wcale poważnie zakochane, że przyjaciel jej jest żonaty i ojcem nawet kilkorga dziatek. Od tej chwili datuje jej zazdrość i zarazem najwyższe oburzenie dla człowieka, który ją wciąż łudził obietnicami. Nastąpiły gwałtowne sceny, wreszcie pojednanie i—podróż wspólna po Hollandji. Przybywszy do Rotterdamu, zakochana para zajęła mieszkanie w hotelu. Około północy usłyszano wystrzał, a gdy służba wpadła do pokoju, znaleziono japończyka leżącego w łóżku z roztrzaskaną czaszką. Towarzyszka jego usiłowała przeciąć sobie żyły sztyletem, zadała sobie atoli tylko lekkie rany. Uwięziono ją—rzecz prosta, a bliżej wtajemniczeni w tę sprawę zapewniają, że powodowała ją nietyle zazdrość, co obrażona miłość własna.

× **Arcydziełem elektrotechniki** jest przyrząd wynaleziony przez Mayerhofa i Dienera, a służący do śledzenia na stacji centralnej biegu pociągów na wszystkich linjach na dosyć znacznej przestrzeni. Przyrząd ten składa się z okrągłej tarczy ze szkła matowego, na której znajdują się linje drogi i krótkie do nich prostopadłe, które wyrażają stacje. W miarę biegu pociągu prąd elektryczny, wychodzący z lokomotywy i przebiegający po taśmie cynkowej, umocowanej wzdłuż szyn, porusza odpowiednie strzałki na przyrządzie. Przy pomocy tego prądu jeden urzędnik na stacji centralnej może śledzić ruch na wszystkich linjach i ostrzegać telegraficznie zawiadowców stacyj, gdyby groziło niebezpieczeństwo spotkania się pociągów.

× **Różnica.** „Którego z tych dwóch poetów pani bardziej lubi?" „Tego młodego, bo ten tylko wiersze pisze, a ten starszy nietylko je pisze ale i deklamuje!"

— *Sprostowanie.*—We wczorajszym wieczornym numerze w wierszu „Wiosna“. zamiast: „podając znów amforę“, czytać należy: „podając snów amforę“.

Nekrologja.

† Ś. p. Tekla z Krzyżanowskich **Maciejowska,** żona zmarłego przed dwoma laty Wacława Aleksandra Maciejowskiego, b. profesora b. warszawskiego uniwersytetu, przeżywszy lat 79, po ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 20 marca wieczorem. Pozostała w smutku rodzina, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w poniedziałek to jest dnia 23-go marca r. b., o godzinie **11-tej** zrana w kościele św. Aleksandra, przy placu Trzech Krzyży, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1145—

† Ś. p. Jan **Rejnchard,** właściciel cukierni, po kilkoletniej ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 19-ym marca r. b. zakończył żywot doczesny. Pogrążeni w nieutulonym żalu: żona, dzieci, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 21-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w niedzielę, to jest dnia 22-go marca, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 4—1130—

† Ś. p. Helena **Zawrocka,** córka Wiktora i Marji z Puchalskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona świętemi sakramentami, zgasła dnia 19-go marca 1885 r., przeżywszy lat 14. Strasznym tym ciosem dotknięci rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, znajomych i koleżanki na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w sobotę, to jest dnia 21-go marca r. b., o godzinie **9-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok, nazajutrz, to jest w niedzielę, z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—1137—

† Ś. p. Elżbieta z Vetterów **Rupp,** żona majstra stolarskiego, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 70. W smutku pogrążony mąż z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 22 marca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej i pół** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —1143—

— B. p. H. **Okręt,** obywatel miasta Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarł dnia 20-go marca 1835 r., w 50-ym roku życia. W nieutulonym żalu pozostała żona, córki, synowie, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 22-im b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu, z domu przy ulicy Czerniakowskiej № 62, na wieczny spoczynek. 3—1139—

† W poniedziałek, to jest dnia 23-go marca, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Włodzimierza **Cichorskiego,** sztabs-kapitana austrjac. pułku, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** zrana, wraz z konduktem do grobu, na które to strapiona matka zaprasza przyjaciół i życzliwych pamięci zmarłego. —1128

† Dnia 24-go b. m., to jest we wtorek, o godzinie **9-ej** rano, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa **Borkowskiego,** w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych i znajomych —1131

† Za duszę ś. p. Józefa **Cichockiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, w dniu 22-im b. m.. to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** rano, na które zaprasza się familję i życzliwych. —1141

† Za duszę ś. p. Pawła **Gąssowskiego,** w poniedziałek, to jest dnia 23-go b. m., jako w drugą bolesną rocznicę jego zgonu, odprawi się msza żałobna w kościele św. Józefa Opieki (pp, wizytek), o godzinie **10-ej** zrana, na którą strapiona żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1142—

Z Cesarstwa.

Journal de St.-Pétersbourg występuje bardzo żarliwie przeciw wyrażonemu przez *Gaulois* mniemaniu, jakoby ks. Łobanow-Rostowskij odznaczał się anglofobją. „Książę Łobanow-Rostowskij—pisze *Journal*—przed swojem mianowaniem na posła rosyjskiego w Wiedniu przebył kilka lat w Londynie i bynajmniej nie zjednał sobie tam opinji anglofoba. Owszem książę pozostawił po sobie w Londynie jaknajlepsze wspomnienie i nie bez żalu rozstawał się z angielskiem towarzystwem. Rzeczywiście zaś korzystając z udzielonego sobie urlopu, zamierza przyjechać do Rosji.“

Nowoje wremja wypowiada swoje zdanie o prasie austrjackiej i węgierskiej w następnych wyrazach:

„Podczas kiedy prasa wiedeńska, może wreszcie nie bez ukrytej myśli w kwestji granicy afgańskiej bierze naszą stronę, dzienniki węgierskie podnoszą przeciw Rosji również wojenne okrzyki, jak ich londyńscy koledzy. W tej kampanji przeciw Rosji przyjmuje także udział półurzędowy *Pester Lloyd,* który jeszcze nie tak dawno temu w tejże samej kwestji afgańskiej tak się sympatycznie wyrażał o naszej miłości pokoju i tak usilnie namawiał anglików do naśladowania naszego przykładu i nienarażania dla drobnostek spokoju Europy na niebezpieczeństwo. Teraz organ p. Tiszy uległ znowu atakowi zwykłej sobie russofobji. Wambery występuje z tego punktu, że my zagrażamy (?) Indjom tylko po to, aby dojść do pomyślnego dla nas rozwiązania kwestji wschodniej. Według jego zdania, pomiędzy Heratem a Bosforem istnieje ścisły związek i dlatego Austro-Węgry nie powinny dopuścić, aby Rosja postępowała dalej naprzód w Środkowej Azji. Interesa Austro-Węgier są ściśle związane z interesami Wielkiej Brytanji; porażka tej ostatniej w Afganistanie i nad brzegami Nilu odbiłaby się szkodliwie na położeniu półwyspu Bałkańskiego. Węgry—powiada w konkluzji Wambery—nigdy i w niczem, a zatem i w kwestji środkowo-azjatyckiej, nie mogły trzymać strony Rosji. Artykuł *Pester Lloyda* daje pewnego rodzaju wskazówkę, że w niektórych kołach peszteńskich pragną umocnienia wpływu Austro-Węgier na półwyspie Bałkańskim. O umocnieniu tego wpływu marzą także i w Wiedniu, ale tam widocznie przeważa przekonanie, że cel ten da się osiągnąć nietylko bez zrywania z Rosją ale nawet za jej zgodą.“

Jedną z kwestyj, które z baczną wciąż uwagą śledzi prasa rosyjska, to kwestja dzisiejszego gabinetu angielskiego. „Dzisiejsze ministerjum Gladstone'a, powiada *Now. wr.*, nie jest już tem, czem było w pierwszych latach swoich rządów, czem było nawet w zeszłym roku. Nieszczęścia w Sudanie i powodzenie Niemiec podcięły powagę liberalnego ministerjum. Jest ono słabe i z konieczności musi działać według cudzych wskazówek. Przywódcy partji konserwatywnej nie zajmujący odpowiedzialnych stanowisk, nieobowiązani do zdawania przed krajem sprawy ze swojej działalności, popychają słaby rząd do odstępowania coraz bardziej od swojej pokojowej polityki i w tem znajdują zadowolenie jakiegoby zapewne nie czuli, gdyby im na własną odpowiedzialność przyszło postawić kwestję wojny, albo gdyby tę kwestję postawiła im Rosja. Byłoby dobrze wyjaśnić anglikom, że zaczepna polityka partji konserwatywnej popycha Anglję do wojny. W każdym razie więcej ścisłości w rokowaniach dyplomatycznych z gabinetem londyńskim przyczyniłoby się do otrzeźwienia poglądów obozu angielskich szowinistów na kwestję delimitacji posiadłości Rosji i Anglji w Azji środkowej.”

Z ostatniej chwili.

Wskutek uchwały komitetu berlińskiego, zbierającego składki na dar narodowy dla ks. Bismarka, aby fundusze użyć na zaokrąglenie majątku rodzinnego kanclerza, komitet lokalny w Karlsruhe cofnął złożone fundusze. Podobny krok oczekiwany jest ze strony komitetu stuttgardzkiego.

Dzisiaj arcyksiążę Rudolf wraz z małżonką przybywa do Cetynji.

Konsul niemiecki w Liverpoolu donosi na podstawie relacji kapitana okrętu, który przybył tamże z Kamerunu, że wiadomość o zdjęciu flagi angielskiej przez niemców w Wiktorji jest nieprawdziwą.

Hamburger Börsenhalle ogłosiła protest syndykatu niemieckiego dla Afryki zachodniej przeciw twierdzeniom konsula angielskiego w Hamburgu Anneslеya, zamieszczonym w księdze błękitnej, jakoby syndykat rzeczony dążył do przecięcia stosunków handlowych Anglji z nowemi kolonjami afrykańskiemi Niemiec.

Francuska izba deputowanych rozpoczęła w dniu 19-ym b. m. obrady nad projektem nowej ustawy opartej na zasadzie skrutynjum z list.

Meetingowi serbsko-macedońskiemu w Niszu, o którym donosił telegram, przewodniczył archimandryta Sawa Deczański. Uczestniczyło w nim tysiąc osób. Przyjęta rezolucja zawiera trzy punkty: 1) protest przeciwko przekręcaniu prawdy o wypadkach w Macedonji i Starej Serbji ze strony bułgarskiej; 2) protest przeciw uroszczeniom bułgarów do terytorjów zamieszkałych przez serbów; 3) żądanie etnograficznego podziału półwyspu bałkańskiego. Podobne meetingi przygotowują się we wszystkich większych miastach Serbji. Tak więc kwestja macedońska wypływa na wierzch i wytwarza współzawodnictwo pomiędzy „bratniemi” ludami Bułgarji i Serbji. Rezolucje powyższe rozesłane już zostały do mocarstw traktatowych.

Z Suakimu donoszą, iż bitwa z Osmanem Digmą lada chwila jest oczekiwaną.

Senat waszyngtoński uchwalił d. 17-go b. m. rezolucję orzekającą, iż należy przeszkodzić, aby prezydent Gwatemali, Barrios, wykonał swój projekt zjednoczenia republik Ameryki środkowej.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Londyn 21-go marca. — Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin Gladstone zażądał kategorycznie, wbrew wnioskowi Northcote'a, aby konwencja egipska wzięta została pod obrady przed ferjami świątecznemi.

Londyn 21-go marca. — Dziennik urzędowy zamieszcza notę posła francuskiego w Londynie, Waddingtona, która oznajmia, iż rząd francuski uważa transporty ryżu w takim tylko razie za kontrabandę wojenną, jeżeli takowe przeznaczone są dla północnych portów chińskich.

Londyn 21-go marca.—Z Suakimu donoszą, że po pięciogodzinnej walce wszystkie pozycje Osmana Digmy pod Chasheenem zostały przez anglików zajęte. Straty nieprzyjaciela bardzo znaczne.

Londyn 21-go marca. — W Port Said zarządzoną została kwarantanna dla okrętów przybywających z Bombaju i Madrasu, gdzie wybuchła cholera.

Sztokholm 21-go marca.—Izby odrzuciły projekt cła wwozowego od kukurydzy w ziarnie.

Petersburg 21 go marca.—Minister finansów na posiedzeniu rady państwowych instytucyj kredytowych odbytem d. 4-go (v. s.) b. m. miał mowę, z której okazuje się, że do roku 1881-go do księgi długów państwowych było zapisane: 82,495,000 guldenów holenderskich, 44,460,000 funtów sterlingów, 118,722,030 rubli metalicznych i 1,348,410,970 rubli kredytowych, a na rok 1883-ci pozostało guldenów holenderskich 78,240,000, funtów sterlingów 43,094,560, rubli metalicznych 115,553,630, rubli kredytowych 1,421,883,430 kop. $85\frac{5}{7}$. Suma wszystkich długów państwowych niezapisanych do księgi długów wynosiła przed r. 1883-im w rublach kredytowych 282,505,930, w funtach sterlingach 68,153,250, w rublach metalicznych 149,467,250. W ogóle długi należne skarbowi wynosiły w roku 1883-im w rublach metalicznych 710,336,874 i w kredytowych 471,540,436.

Moskwa 21-go marca. — Rada miejska postanowiła starać się u rządu o wyasygnowanie 300,000 rs. na walkę z cholerą w razie jej ukazania się.

GIEŁDA

dnia 21-go marca 1885-go roku.

Dążność zwyżkowa dla rubli, dosyć żywo objawiająca się w zwyżce kursów wczoraj na giełdzie berlińskiej—obiecuje rozwijać się i dalej. Szacowania dzisiejsze poranne są znowu lepsze i sięgają 212.50.

Nasza giełda opierała się tylko na wczorajszych notowaniach urzędowych, biorąc na uwagę tylko zaznaczanie również i dość mocnego dla rubli usposobienia.

Kursa walut obcych obniżyły się, ale dziś dosięgły równi berlińskiej. Zresztą ruch mały, jak zwykle w sobotę.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 47.40—o 10 kop. taniej niż wczoraj. Płacono $47.27\frac{1}{2}$ i 47.30—stosownie do gatunku papieru. Jednostajnie również przez cały czas trwania czynności giełdowych płacono 47.15, $47.17\frac{1}{2}$, 47.20 za weksle krótkoterminowe na Berlin, przy żądaniu $47.27\frac{1}{2}$—o $12\frac{1}{2}$ kop. niższem niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonywano tranzakcyj.

Na **Londyn** 9.61—o 2 taniej żądano— $9.59\frac{1}{2}$ płacono.

Na **Paryż** 38.25, 38.15 i $38.17\frac{1}{2}$ — różnica w porównaniu z dniem wczorajszym wynosi 10 kop.

Na **Wiedeń** 78 żądano—również niżej — i płacono 77.75.

Papiery bez zmiany.

Listy likwidacyjne 88.75—88.60. Za mniejsze 88.30 i 88.35 płacono.

Pożyczka wschodnia 97.75.

Listy zastawne ziemskie serji I 99.75, II, III i IV 99.60, V 96.60 w żądaniu. Tych ostatnich dosyć znaczne ilości po 96.45 i 96.50 kupiono.

Listy miejskie 95.50, 94.15, 93.75, 93.60.

Obligi 92.15.

Listy łódzkie 88.50, 88, 86.50.

Akcje w zastoju.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie dosyć słabe. Kursa niezmienione. Ruch żaden. *J. Wł.*

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Dowóz bydła stepowego na targ praski był nieco większy niż w tygodniu poprzednim chociaż zawsze jeszcze mniejszy niż w niepostnych czasach.

Wynosił on 1,261 sztuk bydła stepowego i 221 krajewego. Pokup też dosyć silny.

Rzeźnicy warszawscy kupili 1,031 sztuk, do Łodzi zakupiono 154, do Nowogeorgiewska 76 sztuk.

Płacono w stosunku 4 do 5 kop. za funt wagi żywej wołu — jak zwykle tuczone drożej. Najpiękniejsze sztuki po rs. 130 płacono.

Mięsa wołowego bitego dostnwiono 2,370 pudów. Cena mięsa w sprzedaży hurtowej było nieco wyższe, odbiło się to również w sprzedaży detalicznej na targach żywnościowych. Sprzedawano mięso w ogóle wszędzie o 1 kop na funcie drożej, a mianowicie: gatunki wyborowe 13—14 kop. mięso na rosół 11—12 kop. Polędwica 22 i pół do 25 kop. za funt.

Funt łojn 15 kop., cynadry 22½, ozór 90, cztery nogi 85, wiązka flaków 20 kop.

Cieląt dostawiono 1,470 sztuk, które po różnych cenach rozprzedano. Cielęciny bitej 865 pudów. Cielęcina też bardzo tania i będzie tak prawdopodobnie aż do wielkiego tygodnia.

Dyszek 10—12 kop., inne części 9—10 kop.

Cztery nóżki 12 kop. móżdżek 12, wątróbka 20 kop.

Wieprzów tylko 1,300 sztuk dostawiono.

Do Niemiec nie kupują z powodu zamknięcia granicy. Do Łodzi zakupiono 300 sztuk. resztę sprzedano sa miejscu płacąc za pud żywej wagi od 4 rs. do 4.15.

Mięsa wieprzowego bitego 223 pudów dostawiono.

Cena wieprzowiny od szynki 13—14 kop., schab 16, inne części 12 kop. za funt.

Słonina 20, sadło 22 i pół; słonina gruba solona rosyjska 20, sadło solone 22 i pół kop. za funt.

Wędliny bez zmiany.

Szynka wędzona w jatkach 18, w sklepach 20—22 i pół kop. za funt.

Szynki litewskie po 30 kop. za funt.

Drobiu dowieziono, jak zwykle przed świętami, znaczne ilości.

Indory chude do paszenia po 2.50, indyczki po 1 rs., puszone, jak zwykle drożej, indory 2—4, indyczki 1.80 do rs. 2 kop. 50

Kury i koguty 45—90 k., gęsi 1.20 do 2 rs., kaczki 60 k. do rs. 1, perliczki 1—1.20.

Zwierzyna bez zmiany.

Sarna 10—15, zając 1—1.60, kuropatw para 1.20, głuszce i cietrzewie 75—100, kwiczoły 15—20 k. para, drobne ptaszki po 10 kop. para.

Ryby żywe ciągle bardzo drogie. Sandacze po 45, karasie po 40, szczupaki i liny 35. karpie 30 kop. za funt. Śnięte znacznie taniej: sandacze 15—20, szczupaki lidzkie 20. rosyjskie 7½—10 w dużych. 12—15 w mniejszych sztukach, leszcze 15, okonie 12, miętusy 5 kop. za funt.

Sielawy po 12, minogi 1½—5 kop., śledzie 1—7½, wędzone 4 kop. sztuka.

Nabiał cokolwiek droższy niż w tygodniu poprzednim. Za masło bez soli 37½ do 50 kop. płacono wedle gatunku, solone, tak zwane litewskie 35, śmietana 30—37½ kop. kwarta, śmietanka 15—25, mleko 5—10 kop.

Serek 15—25, twaróg 8—10 kop.

Jaja 1.20 kopa, na sztuki 4 i pół kop. za parę.

Mąka w sprzedaży hurtowej nieco droższa, w detalicznej ceny pozostały jednak niezmienione. Krajowa najlepsza 8 k. funt. zagraniczna banatka 9—10, krupczatka 5 do 7, krajowa od 4, 4 i pół i tak dalej do 6 kop. funt.

Chleb 12—13½ kop. za trzy funty.

Z przypraw postnych olej do jedzenia 48—60 kop. za funt. Grzyby suszone 50, śliwki 8—25 kop.

Pomarańcze tanie 2 i pół do 10 kop., jabłka 15—25 kop. za funt.

Nowalijek coraz więcej na targach i są stosunkowo dosyć tanie. Rzodkiewek pęczek 10 kop, szczypiorku 6 kok. Sałatki blacik 50 kop..

J. Wł.

SZARADA.

Pierwsze trzecie, zawsze w lecie
Na łąkach znajdziecie
Drugie trzecie ma człek, zwierzę,
A czasem się zdarzy,
Że w wyrobach nawet martwych,
Będzie u stolarzy.
A *całe* (rzecz natury),
Tak się nazywają,
Że tych co *drugie trzecie*,
Aż po *pierwsze* mają.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w nrze 73b.

Iwangród i Dąbrowa.

Wyrazy:

1. Julia. 2. Wawrzyszew. 3. Allegretto. 4. Nestor. 5. Gołąb. 6. Robotą. 7. ÓD. 8. Donizetti.

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: pp. Aleks. Moszyńska, Jadwiga Piasecka, Helena F.; pp. Józef Bułakowski, Emil Rau, Józef Drewnowski, Wiktor Neugold, Hirsch Meir Margulies, Numa v. J. Nirnstein. Z prowincji: pp. Róża M. i Ewelina Kowalska z Kielc.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Konwalji.* Cóż mogę odpisać, gdy nie wiem kto jesteś? Oczekuję listu z wyraźnym podpisem, który zachowam w tajemnicy, w przeciwnym razie pójdzie on do kosza.—*Bławatek.* (1136)

Kurs giełdy warszawskiej;

Dnia 21-go marca 1885 r.

	% konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.27½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.61	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 25	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	78 —	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. s. r. 1869 d.	99.75	—.—
m.	99.75	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
II	94.15	—.—
„ „ „ III	93.75	—.—
„ „ „ IV	93 60	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	88.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88.75	—.—
małe	88.60	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97 75	—.—
II „ „ rs. 100	97.75	—.—
III „ „ rs. 100	97.75	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.10	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 119⁴/₉
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 231¹⁷/₁₈
Od Listów zast. m. Łodzi kop 190⁵/₁₈
Od Listów likwidacyjnych kop. 118⁸/₉

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 20-go marca 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 em. i ord. . .	—	—	600	—
„ „ pstra i dobra	—	—	615	630
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	645	660
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	487	495
„ średnie (nowe) . .	—	—	452	485
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	330	360
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	50	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 21-go marca 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 42
wiadro rs. 7 kop. 44¹.



Podwójnie oczyszczony

„SILICIUM,"

z fabryki Braci von Schenk w Heidelbergu.

Uznany za najlepszy proszek do czyszczenia metali i szkła, dla użytku **domowego i fabrycznego.**

«Silicium,» używa się bez żadnych domieszek, czyści szybko, nie ściera metali i jest wybornym środkiem do czyszczenia **szyb i luster!!! «Silicium,»** skutkiem swej dobroci i taniości usunął z handlu we wszystkich krajach, prawie wszelkie dotąd używane proszki i pomadki.

Główny Skład «Silicium» na Królestwo Polskie i Zachodnie gubernje w Warszawie **u J. KONIŃSKIEGO, Elektoralna № 20.**

Sprzedaż „Silicium" hurtowa i detaliczna, także u pp. Arthur i S-ka Leszno № 4. „Silicium" dostać można u p. Wambach, Nowy-Świat № 55; oraz w sklepach p. Kozłowskiego na Senatorskiej № 25 i Brackiej № 17, Br. Turowskiego, Elektoralna № 20; A. Nowakowskiego i Syna, Bielańska № 3; Rutkowskiego, Żelazna-Brama i za Wolskiemi rogatkami; Dzisiewskiego, Marszałkowska 71; E. P. Kuźmina, przy rogu ulic Zimnej i Żelaznej-Bramy № 10 i Elektoralnej № 25; W. Kronenberga, Żelazna-Brama № 6. — Nadto w Składach aptecznych: Sierzputowski, Krakowskie-Przedmieście № 15; W. A. Zeuschner, Senatorska 22; w Lublinie: F. Wilczyński, w Zamościu: Kłossowski; w Chełmie. Jarzyński; w Radomiu: Haertel; w Włocławku: Ignacy Kochanowicz; w Koninie: W. Sander, w Piotrkowie: Fabian Cohn.

UWAGA. Jedna paczka Silicium wystarcza już w dużem gospodarstwie na cały miesiąc do czyszczenia wszelkich metalowych przyborów, szyb i luster, a zatem zażądać trzeba li tylko proszku **Silicium.** 579R

Dnia 21 Marca b. r., to jest **w Sobotę,** otwarty zostanie

Magazyn Strojów Damskich

pod firmą

W. PILECKA,

dawniej

K. Krąkowski

(przy ulicy Czystej № 4).

Magazyn powyższy zaopatrzony będzie w najświeższe i z pierwszorzędnych **magazynów paryzkich** pochodzące **MODELE** kapeluszy i wszelkich konfekcyj damskich, jako to: Pióra, Kwiaty, Wstążki i tym podobne artykuły, wchodzące w zakres tualety damskiej. 734

SKLEP

zajmowany dotąd przez firmę **Hille i Ditrych,** w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, składający się z trzech kondygnacyj, mający trzy okna lustrzane od frontu, jest do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b. Bliższe szczegóły co do zawarcia kontraktu powziąść można w Sekcji Gospodarczej Towarzystwa Dobroczynności, każdodziennie od godziny 11-ej zrana do 1-ej w południe, oprócz świąt. 578

Ktoby z Rodziców miał zamiar z początkiem następującego roku szkolnego

pomieścić chłopców swoich w Warszawie, 587R

powierzając ich pieczołowitej opiece doświadczonego pedagoga, zechce zgłosić się do Biura ogłoszeń Senatorska 18, gdzie podane mu będą do wiadomości stosowne objaśnienia.

W FOLWARKU

NOWOSIOŁKI,

poczta Białystok, 7 wiorst od Białego Stoku,

są do sprzedania drzewka owocowe doskonałych gatunków, szczepionych sposobem Jelinka, zatem na silne mrozy wytrwałych, jedno i dwuletnie, mianowicie jabłonek 20,000, od 30 do 45 kop. za sztukę; czereśni 5,000 sztuk, od 39 do 45 kop. za sztukę; wiśni 3,000 sztuk, od 30 do 40 kop.; Śliwek 2,000 sztuk. od 30 do 45 kop. za sztukę; maliny, za 100 sztuk rs. 4; porzeczki w dwóch odmianach od 15 do 20 kop. za sztukę, bez przesyłki z opakowaniem. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu u zarządzającego folwarkiem i w Warszawie u właścicielki Wandy Moes, przy ulicy Marszałkowskiej № 49, mieszkania № 12. 754

Do wynajęcia

na Cukiernię lub Mleczarnię

Ogród,

przy rogu Alei Ujazdowskiej i ul. Instytutowej.—Wiadomość w biurze właściciela przy ul. Miodowej № 11. 563R

Pamiętajcie

że najpiękniejszą ozdobą

Świątecznego stołu,

jest bez zaprzeczenia

piękna i elekancka

Bielizna stołowa,

dla tego też

śpieszcie

do znanego ze swej taniości składu **fabrycznego,** przy rogu **ulic Dzikiej i Nowolipek,** dom Brauna № 1, m. 4, gdzie urządzoną została **wielka sprzedaż Bielizny stołowej,** a mianowicie:

Sześć Serwetek desserowych białych lub kolorowych, za 60 kop.
Sześć Serwet stołowych dużych adamaszkowych, za rs. 1 kop. 80.
Obrusy białe lub kolorowe z frendzlą, za rs. 1.
Obrusy białe lub kolorowe, na sześć osób, rs. 1 kop. 50.
Obrusy białe duże, na ośm osób, po rs. 2 kop. 15.
Obrusy białe duże, na 12 osób, po rs. 3 kop. 50.
Garnitur stołowy na sześć osób, za rs. 2 kop. 50.
Garnitur stołowy na sześć osób, wyborowy, rs. 3 kop. 95.
Garnitur stołowy na 12 osób, adamaszkowy, rs. 8.
Garnitur stołowy na 24 osób, rs. 15.
Obrusowe płótno w kwiaty, łokieć po 80 kop. i rs. 1.
Obrusy białe adamaszkowe, 3 łokciowe, rs. 1 kop. 50.
Tuzin Serwet adamaszkowych stołowych, prześlicznych, po rs. 2 kop. 40. 756

Zakład gimnastyki,

użytecznych zabaw i zajęć, podług metody Froebla, przyjmuje dzieci od 3 lat wieku, jako też obznajmia bony miejscowe z metodą poglądową. Danielewiczowska № 6.

751 **Emilja Sierpińska.**

Do sprzedania KLACZ

kara zaprzęgowa lat 5, przyprowadzona ze wsi. Obejrzeć można Aleja Jerozolimska № 24, stróż wskaże. Adres Kuczyński Krucza № 22. 695

I-ma Łosoś Gdański,

Węgórz w ruladzie i wędzony, Stokfisz, Minogi Elbląskie, Anchovis i Sardynki w baryłkach, Sprott 200 skrzyń. Ser słodko śmietankowy, otrzymali na post świeży transport i sprzedają handlującym w Warszawie i na prowincji **tylko hurtownie.** 692

W. Chmielewski i Sp.

4. Miodowa 4.

Sery śmietankowe

z fabryki Tulebowsk, znane z swej dobroci, oddałem do Warszawy do Składu serów **A. TURSZ,** w Gościnnym Dworze, między ruskiemi sklepami. Sprzedaje się na pudy po $13^1/_2$ kop. funt, a na funty po 15 kop. 638

Żakiety Damskie

najświeższe fasony w MAGAZYNIE

M. MARCINEK, 747

ulica Niecała № 11, I-sze piętro,

oraz potrzebne są PANNY do STANIKÓW.

Obchód rocznicy

ZAWIĄZANIA

WARSZAWSKIEGO RZECZNEGO

Yacht-Klubu,

odbędzie się **w Sobotę t. j. 28-go b. m.** w sali Doliny Szwajcarskiej.

Goście przez członków wprowadzeni być mogą. **KOMITET.** 746

Skład hurtowy i detaliczny

Wyżymaczek i Magli Domowych

Ignacego Gantzwohl,

otrzymał wielki transport **wyżymaczek z walcami czysto gumowemi,** uznanych przez panie gospodynie za najlepsze **— Ceny bardzo przystępne.**—Wszelką reperację uskutecznia się w przeciągu 24 godzin.

№ Telefonu 491. 758

ul. Przejazd Nr 11.

Piłki!!!

Ceny zniżone.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna u

F. Wierzbickiego i S-ki,

róg Wierzbowej i Trębackiej, i w Filji Nowy-Świat, róg ulicy Wareckiej. 486r

Ceny zniżone.

Piłki!!!

Ostrzeżenie. 728

Fabryka moja **nocnych knotków** pod firmą **A. Lechowicz** (plac S-go Aleksandra № 7), istniejąca już od kilku lat i ciesząca się szerokiem uznaniem publiczności i pp. kupców, **z powodu dobrego mego wyrobu, przewyższającego nawet zagraniczny,** znalazła **naśladowcę,** który w zupełności do złudzenia nawet naśladuje moje pudełka, **a nie zawartość w nich** i dla tego też uważam za obowiązek ostrzedz Szanowną Publiczność, aby śledziła za moją firmą, gdyż tylko za wyrób mój i będący pod moją firmą ręczę.—**A. Lechowicz.**

STOKFISZ

po radziwiłłowsku i kapucyńsku, wydaje codziennie przez cały post, Handel Win

A. Roesler i S-ka,

przy ulicy Elektoralnej, wprost Banku Polskiego, oraz polecamy

Ostrygi Holsztyńskie,

Tuzin rs. 2, codziennie świeże. 543

„Przygotowanie i sprzedaż tego środka, jako niezawierającego w składzie swoim szkodliwych dla zdrowia ludzkiego substancji, po dokonanych analizach przez Urząd Lekarski m. Warszawy, zostało dozwolonem."

„LELIWA"

EKSTRAKT I KARMELKI

Miodowo-Ziołowo-Słodowe.

na kaszel i choroby piersiowe.

W Aptekach i Składach Aptecznych, główna sprzedaż w fabryce, Złota № 32 i w Składzie Aptecznym Mrozowskiego, ul. Miodowa № 6.

Flakon ekstraktu kop. 75.
Paczka karmelków k. 15. 652

Kapitał 5 do 6.000 rubli, włożony w interes fabryczny bez ryzyka,

ustalić może byt niezależny,

dając zysku rocznego 3,000 rs. i więcej w miarę rozwoju stosunków. Dla kategorycznego wyjaśnienia szczegółów, reflektanci zechcą złożyć adresy w kantorze Kurjera Warsz pod napisem F. Kl. 6000. 723

Wyprzedaż

coroczna wysortowanych towarów, niżej ceny kosztu, w Magazynie

MICHALINY,

№ 2 MIODOWA № 2.

Suknie wełn. eleganckie od rs. 12, kretonowe od rs. 3.—**Szlafroki** wełn. elegan. od rs. 3, kreton. od rs. 1.50.— **Halki** weł. elegan. od rs. 1.50, kret. od kop. 75. — **Sukieneczki** dziecinne od kop. 75.—**Kapelusze** od rs. 2. 441r

---

4711

CONIFERENGEIST.

(WODA LEŚNA).

uznana przez Lekarzy za najlepszą, poleca się szczególniej do odświeżania powietrza w pokoju.—Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 425R

484r

ORIENTALINE.

La Beautée de la Reine.

Mleko z Kaktusów Indyjskich, poleca się w tem przekonaniu, że kto raz jego użyje, to w przeciągu kilku minut, po spojrzeniu w lustro, przejdzie w zachwycenie, podziwiając czarowny objaw odrodzenia twarzy, chociażby grubej i smagłej, na najdelikatniejszy koloryt, młodzieńczej, przezroczystej białości i piękności.—Użycie dostateczne co drugi dzień.—Kosmetyczny magazyn, Krakowskie-Przedmieście № 7 i w innych pierwszorzędnych Perfumerjach. **Cena 2 rs. 50 k.,** z przesyłką **rs. 2.50.**

BIELIZNA

najtaniej, bo w mieszkaniu, sprzedaję wszelką bieliznę damską, męzką i dziecinną, koszule męzkie z madepolamu, gorsy webowe, po rs. 1.50, płócienne koszule, kaftany damskie po 85 k., majtki damskie po 65 kop. Przyjmuje obstalunki na wyprawy, wszystko zostaje wykończone jaknajstaranniej, przyjmuje do znaczenia, monogramy po k. 10, litery zwyczajne i № po kop. 4.—Senatorska № 18, na parterze, wprost kościoła.—Specjalna fabryka bielizny **Teofili Fuks.** 560R

Do sprzedania albo wydzierżawienia zaraz

Huta szklanna,

będąca w ruchu, z dobrym odbytem, wszelkiemi utensyliami i narzędziami, gruntem i propinacją, w powiecie Wieluńskim.—Wiadomość u właściciela w osadzie Szadek, u p. A. Szykiera. 721

Nowo-otworzona

LODOWNIA,

za Żelazną Bramą № 11, przy ulicy Gnojnej, w domu Janasza, sprzedaje lód po kop. 6 **pud,** od większej ilości odstępuje rabat. 727

OTWARTY KREDYT

w Magazynie Spółki Zjednoczonych Majstrów Krawieckich, ulica Długa Nr 20/550, dla każdego mieszkańca m. Warszawy, mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.—Obstalunki tak za gotowiznę jak i na kredyt, dopełniają się prędko, z materjałów gustownych, po cenach umiarkowanych, przez biegłych oznaczonych. 2890r

MEBLE LUSTRA

bogate i skromne, [illegible] **i b. mało używane,** dobrej roboty, z pierwszorzędnych warsztatów, posiada w wielkim wyborze, **po cenach nizkich,**

Sala Licytacyjna Prywatna

Miodowa 10. 494

J. JANOWSKI

CUKIERNIE

oraz PAROWA FABRYKA

Czekolady, Cukrów deserowych, Angielskich, Karmelków i Fruktów,

POLECA:

CENNIKI FRANCO.

Cukry deserowe	od kop. 60.
Praliny z najdelikatniejszemi smakami,	od kop. 60.
Karmelki napełniane i z sokami,	od kop. 40.
Czekolada w tabliczkach SANTÉ,	od kop. 45,
„ „ VANILLE,	od kop. 55.
„ w proszku do gotowania,	od kop. 40.
Cacao w proszku, pozbawione tłustych części,	od kop. 80.
Herbatniki (Petit fours),	od kop. 40.

Piramidy, Marcepany, Torty, Lody, Cremy, Galarety, Blamanże, Sorbety gotowe.

Na nadchodzące Święta: **Baumkucheny, Torty fantazyjne, Baby, Mazurki** itp.

WIELKI WYBÓR BOMBONIEREK PARYZKICH,

najświeższych modeli, od rs. 1.

PP. Handlującym rabat.

583B

Nauka i wychowanie.

Francuzkie bony i niemki, szkoły Froebla, poszukują miejsc. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pedagogiczne. Dąbrowska i Marek.

Niemka rodowita z dobrem świadectwem, poszukuje miejsca do dzieci. Adres: Dzielna 11, Guttmann. 4369

Nauczyciel potrzebny na wieś przygotować do V-tej gimnazjalnej. Wiadomość: Widok 3. Redakcja, w południe. 4370

Uczeń V-go gimnazjum poszukuje korepetycji. Adres: Nowy-Świat № 18, mieszk. 17, u W. Rogozińskiego. 4069

Osoba znająca język francuzki i niemiecki gruntownie. potrzebną jest w godzinach po południowych, za stół, i mieszkanie. Niecała № 12. mieszkania 4. 4060

Młody człowiek z patentem ukończenia szkoły realnej, poszukuje korepetycji. Oferty w kantorze Kurjera dla Z. Z. 4244

Potrzebny korepetytor do dwóch uczni, za pokój z dopłatą. Pańska 56, mieszk. 4.

Francuzka z dyplomem, znaleźć może pokój i całodzienne utrzymanie, za kilka godzin dziennego zajęcia. Chmielna 13. m. 3.

Angielskiego języka zbiorowe lekcje codziennie za rs. 4 na miesiąc. Berger, Złota № 13A. 4159

Rodowita angielka, z patentem, udziela lekcje języka angielskiego u siebie i na mieście, oraz na pensjach. Krucza № 2c, mieszkania 8. 4327

Zakład nauki kroju, pod firmą Charlotte Durand, ulica Chmielna № 4, mieszk. № 6. Będąc upoważnioną przez właściwy urząd, zawiadamiam osoby interesowane, że udzielam lekcje kroju sukien damskich i bielizny, metodą najlepszą i tak łatwą, że każda uczennica po upływie tygodnia będzie mogła skrajać suknię. Kurs nauki rs. 12. Uczennice odznaczające się zdolnością mogą otrzymać patent przez urząd starszych krawców poświadczony. Tamże wielki wybór fasoników gotowych, również przyjmują się obstalunki podług miary. 4009

Niemka przybyła z Wrocławia, władająca cokolwiek językiem polskim, lat 40, wyznania ewangelickiego, poszukuje miejsca do dzieci. Jako obeznana z gospodarstwem, może jednocześnie przyjąć zarząd domu. Wiadomość: Krochmalna 36, mieszkania 14, od 10 rano do 1-szej po południu. 4271

Potrzebna jest francuzka na demi-place. Żurawia 5, dzwonek 3. 4240

Osoba w średnim wieku, wykształcona, poszukuje miejsca zaraz, do towarzystwa osoby chorej, jako lektorka w różnych językach, do matkowania dorosłym panienkom, lub do opieki nad młodszemi dziećmi, z zarządem domu. Nowogrodzka 15, mieszk. 14, od godz. 2 do 5-tej. 589

Młoda osoba pragnie udzielać francuzkiego i niemieckiego języka. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera, pod lit. M. H.

Bona francuzka lub niemka, znająca język polski o tyle, aby się z dwojgiem dzieci porozumieć mogła, obeznana z robótkami ręcznemi, oraz mogąca być pomocną w prowadzeniu gospodarstwa, znaleźć może pomieszczenie od 1-go Kwietnia. Tylko osoby opatrzone w najlepsze świadectwa. zechcą obok powołania się na takowe, złożyć piśmienną ofertę w kantorze tegoż pisma pod lit. A. B. № 1. 3909

Potrzebna osoba posiadająca języki: francuzki, polski, ruski, do dwojga dzieci, nu parę godzin dziennie. Świętojerska № 22, mieszkania 51. 4425

Rodowita francuzka ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje od 1 Maja miejsca stałego guwernantki, lub demi-place. Wiadomość: ulica Jasna № 5, m. 3. 4358

Posady i prace.

Panny potrzebne są do staników i podręczne, do magazynu Marietty. Nowy-Świat 42.

Chłopiec umiejący pisać, potrzebny do sprzątania kantoru i na posyłki. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera War., pod lit. T. M. 5. 625

Młody człowiek, znający ruski, polski i rachunkowość, z kaucją rs. 200 poszukuje zajęcia. Adr. upraszam w kantorze Kur. War. pod lit. J. F. 200. 4257

Chłopiec lat 12—15, umiejący pisać, potrzebny jest do posług kantorowych. Adresy przyjmuje kantor Kurjera pod lit. M. T. 8.

Zarządzający potrzebny natychmiast do parowego młyna, znajomość fachu niekonieczna, kaucja w gotowiźnie. Wiadomość: Marszałkowska 71, mieszkania 5, rano do 10, po południu od 3—6-tej. 4284

Rodowita niemka, w średnim wieku, życzy sobie przyjąć miejsce do zarządu domu w wiejskiem gospodarstwie, lub za bonę. Wiadomość: ulica Długa № 5, mieszkania № 10. 4255

Poszukuję praczki i uczennicy. zgłosić się do pralni, Złota № 9a. 4108

Posadę jaką na kolei, lub w fabryce i t. p. kto wyrobi otrzyma 50%. Oferty w kantorze Kur. Warsz. lit. J. F. 200. 4256

Panny zdatne, potrzebne do krawieczczyzny. Grzybowska 10, mieszk. 16. 596

Thieme Lucjan, cechowy majster ciesielski, wykonywa wszelkie roboty, od największych budowli, do najmniejszej rekonstrukcji. Dla dogodności osób interesowanych, podejmuje się wszelkich robót w zakres budowli wchodzących do oddania kluczy. Solec № 65B, pomiędzy Tamką a Aleją Jerozolimską. 4027

Poszukuję posady zarządu majątkiem, w Królestwie lub Cesarstwie. Kilkunastoletnie chlubne świadectwa mogę przedstawić. Upraszam o składanie łaskawych ofert w kantorze niniejszego pisma, pod dewizą „Praca."

Do apteki, cukierni lub księgarni, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, osoba miłej powierzchowności, z językami i gwarancją. Oferty w kantorze Kur. War., pod adresem „Kasjerka." 4140

Wdowa w średnim wieku, za stołowanie, bezinteresownie życzy sobie objąć miejsce gospodyni od Kwietnia lub Ś-go Jana. Wiadomość: ulica Mokotowska № 23, mieszk. 11, od godz. 11 do 5-tej. 4097

Osoba pracująca lat kilka w pierwszorzędnych firmach poszukuje miejsca sklepowej, lub kasjerki. Leszno № 18, m. 9. 4339

Młody człowiek, ze średniem wykształceniem, poszukuje jakiegobądź zajęcia. Łaskawe oferty pod wyrazem „Zajęcie" przyjmuje kantor Kur. Warsz. 618

Administrator potrzebny jest do restauracji, który jest fachowym w takim interesie, z kaucją rs. 500, lub poręczeniem na taką sumę. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 617

Potrzebne są panny, kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Muklanowicz. Nowy-Świat № 68. 4290

Gospodyni!!! Bardzo praktyczna, w średnim wieku, ze świadectwami, poszukuje miejsca od dnia 1-go Kwietnia tegoż roku. Adres Chmielna 13b, mieszk. 21, róg Brackiej, pod lit. M. S. 4181

Potrzebny jest człowiek młody, kawaler, jako magazynier i ekspedytor, kaucja rs. 500. Wiadomość: Marszałkowska 47. m. 13.

Panny zdatne do krawieczczyzny, potrzebne zaraz. Ulica Grzybowska 8.—Wojcińska.

Osoba praktyczna i obeznana z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, poszukuje odpowiedniego miejsca w rodzaju gospodyni, posiada chlubne świadectwa. Tamże jest osoba do szycia. Ulica Długa № 23, m. 24, obok teatru. 4180

Potrzebny jest rządca domu, z kaucją rs 1.000, do odbioru komornego i meldunków. Wiadomość: ul. Grzybowska № 57, mieszkania 7, pierwsze piętro. 4122

Rządca gospodarczy, poszukuje posady zaraz lub od Lipca. Adresować: H. J. L. Grodzisk, poste-restante. 591

Młody człowiek obeznany z czynnościami kantorowemi, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod № 1,000 w kantorze Kur. 3770

Potrzebny jest buchhalter, znający, ruski, niemiecki, mogący dać ewikcję hypoteczą do 8,000. Wiadomość: Bielańska 12, m. 17. od 9 do 10½ rano. 606

Wdowa znająca kompletnie język niemiecki, jak również polski, ruski, francuzki i muzykę, pragnie przyjąć miejsce do zarządu domu i opiekę nad dziećmi, na miejscu lub prowincji. Tamka № 6, mieszk. 31. 4102

Potrzebne są zaraz panny do krawieczczyzny zdatne i podręczne. Świętokrzyzka 25, mieszkania 16. 4352

Tapicer zdolny, który pracował w pierwszorzędnych zakładach, obecnie bez zajęcia, podejmuje się wszelkich robót tapicerskich, które wykonywa na miejscu lub też u siebie, po cenach nader nizkich. Nowy-Świat № 72, mieszkania 3. 4340

Rysownik poszukuje zajęcia u pp. budowniczych i jeometrów. Oferty proszę składać pod adresem „Rysownik." 4348

Potrzebne panny, maszynistki, podręczne i uczennice do bielizny. Piękna 48, mieszkania 6. 623

Do sprzedaży dobrze wprowadzonego artykułu, osobom prywatnym, poszukuje się zdolnych, młodych ludzi na prowincję, za wysoką prowizją. Oferty upraszа się sub. A. B. 100 poste-restante, Warszawa. 4458

Panny do sukien, potrzebne są zaraz. Nowy-Świat № 62.—Kowalewska. 4274

Osoba ładnie pisząca, upraszа o przepisywanie oraz tłomaczenie z niemieckiego na polskie. Orla 6, mieszk. 10. 4237

Potrzebne panny do kwiatów. podręczne i uczennice, miejscowe. Wiadomość w fabryce kwiatów, ulica Senatorska № 22, m. 16

Potrzebny kasjer. Ulica Chmielna 56, mieszkania 4. 4461

Młoda wdowa inteligentna, posiadająca język niemiecki, poszukuje miejsca do osoby wiekowej, lub słabowitej do towarzystwa, pielęgnowania i obsługi, lub jako lektorka. Zgłoszenia w kantorze Kurjera pod lit. M.

Osoba młoda, poszukuje miejsca, do pojedyńczej osoby, do zarządu domem, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: kiosk na Podwalu. 4433

Panny podręczne do kapeluszy damskich, potrzebne do magazynu mód „Bella." Nowolipki № 2. 4439

Panna służąca zdatna, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na wyjazd w okolicę Lublina. Wiadomość w kiosku, wprost Trębackiej. 4414

Potrzebne zaraz maszynistki, uzdolnione do masz. Singera, bielizny męzkiej, oraz podręczne. Kapitulna № 5, mieszk. 5. 4431

Dla młodej przyzwoitej panienki jest całodzienne zajęcie w handlu. Miodowa № 3, mieszkania 35. 4418

Panna kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy, potrzebna zaraz. Wiadomość w fabryce kwiatów, Trębacka № 5. 4472

Osoba udoskonalona w krawieczyznie i w kroju, poszukuje zajęcia.—Tamże przyjmują wszelkie hafty. Bracka № 13, m. 19.

25 rubli i więcej, stosownie do posady, jaką udzieli młodemu człowiekowi, posiadającemu gruntownie: francuzki, ruski, polski. Nowy-Zjazd 2, mieszk. 33. 4454

Potrzebne maszynistki do bielizny zdolne, zaraz. Piwna 7, stróż wskaże. 4434

Dwóch uczniów dobrej konduity, potrzeba do malarza. Elektoralna 5. 4436

Panna potrzebna do szycia krawieczyzny. Wązka Freta № 30, m. 6. 4417

Wdowa młoda polka, poszukuje miejsca na gospodynię, do osób pojedyńczych. Oferty proszę składać w sklepie rękawieczniczym u W. P. Pfau. Nowy-Świat № 51. 4301

Zdolna panna do robienia dziurek w bieliźnie męzkiej, znajdzie stałe zatrudnienie. Orla № 9, mieszkania 15. 636

Potrzebny ajent młody i zdolny. Nowolipie 51b. mieszkania 22, od godziny 2 do 3-ciej i od 7 do 8-mej. 638

Potrzebna panna podręczna do bielizny zaraz. Nowy-Świat 18, m. 21. 641

Kucharka znająca się na kuchni bardzo dobrze, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Marszałkowska № 58, wiadomość u stróża. 4457

Potrzebne są do spódnic panny. Chmielna 24, pierwsze piętro. 4453

Potrzebna panna do spódnic, do pracowni sukien Żabia № 7. 4469

Potrzebny mężczyzna z średniem wykształceniem, do kantoru technicznego z kaucją rs. 300 w gotówce. Pierwszeństwo znającym niemiecki. Wiadomość: Jerozolimska № 23B, mieszkania 22. 4468

Potrzeba kilku kasjerów inkasentów. Wiadomość: Marszałkowska № 47, mieszk. 13.

Dwóch uczniów potrzeba do cukierni J. Zawistowskiego, Marszałkowska róg Alei Jerozolimskiej, z prowincji mają pierwszeństwo. 631

Panny zdatne, potrzebne są zaraz do pracowni sukien M. Kowalskiej. Twarda 14A.

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Dywany wschodnie, zachodnie, strzyżone gładkie, serwety, chodniki, dery, kołdry, „najlepiej kupić" w głównym składzie Piotra Gilżyńskiego, Marszałkowska 65 (w podwórzu). 604

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpiesznie i tanio; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65. 448

Dla amatorów rybołówstwa na wędy. Są do odstąpienia wędy, szczupakowe i karpiowe, na urząd robione z trzciny chińskiej, z angielskiemi korbami i nawiniętemi na nich sznurami. Wiadomość u stróża domu pod № 7, na Chmielnej. 4067

Kiełbasy śledzianowskie, salami, polędwicę, karkowinę, szynkę, głowiznę litewską, poleca Chmielewski. Miodowa 4. 4058

Z powodu wyjazdu, tanio do sprzedania szafy, lustra, biurko, figury gipsowe z kolumnami i inne rzeczy. Widok № 14, mieszkania 4. 4170

Kareta dwuosobowa na parę koni i do pojedynki, w dobrym stanie do sprzedania. Szkolna 8, u stróża. 4232

W sklepie Nowy-Świat № 58. z powodu zwinięcia, jeszcze tylko przez 15 dni zupełna wyprzedaż różnych naczyń kuchennych i gospodarskich, oraz lodowni pokojowych i dla zakładów, fabryki I. Kuchty, niżej ceny kosztu. 4096

Garnitur mebli, eleganckie pokrycie, dwie szafy orzechowe, kredens, biblioteka, dębowe, maszyna Singera, tanio do sprzedania.—Elektoralna 33, m. 19. 4203

Porcelana saska i chińska do sprzedania. Zielna 11, mieszkania 8. 4209

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania: kredens dębowy i umywalnia mahoniowa, za cenę przystępną. Ulica Krucza № 31, Wiadomość: u stróża. 4270

Platformy dwie na resorach i wozy furmańskie, do sprzedania. Pawia 29, u kowala. 4260

Mopsy młode, rasy egipskiej, bardzo tanio. Wspólna 34, mieszkania 15. 610

Wyżeł ponter, 4-miesięczny, maści czarnej, do sprzedania. Świętojerska № 13, m. 7, do 9 rano i od 5—7 po południu. 4222

Miód Lipiec, nadesłany najlepszy. 23 kop. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszk. 5.

Meble tanio, parę garniturów i szeslongi. Leszno № 15, u tapicera. 3782

Dolman syberynowy, zupełnie nowy, modny i strojny, na osobę słusznego wzrostu, oraz aksamit ljoński na palto, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie № 15, mieszkania 11

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 4273

Z powodu wyjazdu garnitur mebli aksamitny, kredens, żyrandol, łóżko, firanki, słupki, szafa, stół i krzesła. Chmielna № 27, m. 18. 4252

Meble rozmaite urzędowej roboty, tanio wyprzedaje po zwiniętym magazynie z ulicy Elektoralnej 20, w tymczasowym lokalu, Solna 7. 3650

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje wszelkie meble, kassy, fortepiany. Makow, Solna 8. 4081

Do sprzedania tanio, w dobrym stanie drzwi sklepowe z futrynami, okiennicami, zupełnie okute i oszklone. Wiadomość: Nowy-Świat 46.—Skład maszyn. 3920

Do sprzedania 6 biurek dębowych za cenę bardzo nizką. u stolarza, Krakowskie-Przedmieście № 15, wprost kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca (po karmelickiego). 4334

Fortepian o 7-u oktawach, z blatem, 4-ma szprejcami, tutejszej fabryki, do sprzedania. Grzybowska 48, u stróża. 4214

Z powodu wyjazdu do sprzedania bardzo tanio, komoda orzechowa dobra, meble i różne sprzęty domowe. Złota 26, m. 14. 4310

Szafy rozbierane, szafki kawalerskie, komody, wszystko orzechowe, u stolarza. — Twarda № 15. 4332

Mebli garnitur jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, oraz szeslong skórą kryty w dobrym stanie. Ulica Marszałkowska № 69a, mieszkania 25. 4338

Do sprzedania tanio, kompletne urządzenie fabryki Rusz i Crepelissów, mało używane, z pierwszorzędnych fabryk pochodzące. Bliższa wiadomość u p. Fran. Samborskiego, Miodowa 11. 616

Meble są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Leszno 55. 4321

Do sprzedania szafy rozbierane, umywalnie z marmurami, komody i łóżka orzechowe, medaljonowe, także i jesionowe, u stolarza. Chmielna № 10. 4331

Wolant (amerykan) używany, do sprzedania. Twarda 36, u właściciela domu.

Do sprzedania tanio mebli parę garniturów i 2 szeslongi dobrej roboty. Hoża № 7, mieszk. 45, w trzeciej bramie. 4166

Mebli dwa garnitury nowe, piękne, kryte cenną materją, jeden orzechowy, drugi czarny rzeźbiony i szeslong, są do sprzedania w każdym czasie bardzo tanio. Róg Mokotowskiej i Placu Św. Aleksandra № 23, mieszkania 37. 4163

Łóżka dwa używane do sprzedania. Twarda № 36, mieszkania 1. 4125

Fortepiany używane Małeckiego, Hoffera, Budynowicza i pianina. Krakowskie-Przedmieście 32.—Tarnowski. 3560

Fortepian sprzedaję, wynajmuję za rs. 3, Hoża 5, m. 45. 4145

Fortepian palisandrowy na 7 oktaw, jest do nabycia w pracowni rzeźbiarskiej robót kościelnych i salonowych. Elektoralna № 4, mieszkania 15. 4250

Do sprzedania są różne meble przy ulicy Senatorskiej № 3, pierwsze piętro. 4219

Trumny i wieńce metalowe, od najskromniejszych do bardzo ozdobnych, w wielkim wyborze, najtaniej sprzedaje fabryka wyrobów metalowych L. Tarnowskiego. № 4, Czysta № 4. 3660

Fortepian o sześciu oktawach, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za rs. 80. Elektoralna 14, mieszk. 7, od 11 do 5 po południu. 4264

Miód lipiec złożony w komis, smaczny, czysty, sprzedaje się po 6 rs. 50 kop. pud, 20 kop. funt. Ulica Długa № 25, w podwórzu na lewo. 428)

Tanio! Do sprzedania czarny garnitur mebli. Nowolipie № 21a, mieszkania 1. 3784

Szafy rozbierane i łóżka, to wszystko orzechowe, u stolarza. Wróbla № 9. 4193

Monogramy do haftu w zeszytach i pojedyńczo, poleca w wielkim wyborze skład papieru J. N. Bronikowskiego w Warszawie. Nowy-Świat № 1, mieszk. 5. 3233

Po restauracji zwiniętej do sprzedania kredens, bufet, lodownie, krzesła, stoły wszystko dębowe rzeźbione, miedź, platery, porcelana, szkła, portiery, konfitury, marynaty, wagi i t. p. Grzybowska № 48, u stróża.

Do sprzedania szafy, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, otomany tureckie, szeslongi, stoliki do kart, garnitury nowe i używane. Nowy Świat № 60, w magazynie mebli. 4172

Kanarki holenderskie bardzo duże i inne pięknie śpiewające, z powodu wyjazdu są do sprzedania. Wspólna 16, stróż wkaże.

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Bufety krawieckie tanio sprzedaje zakład używanych przedmiotów. Makow Solna 8.

2 słupy mahoniowe z bronzami, antic, łóżko oryginalne angielskie, z pawilonem, mosiężne i materacem sprężynowym. ottomana duża z poduszkami i wałkami w białe płótno, pozostawiono do sprzedania w magazynie mebli K. Raboug, Nowy-Świata № 60. 3558

Pianino nowe do sprzedania. Ulica Wspólna № 7A. 3597

Któryby z pp. ziemian miał do zbycia młodego rosłego wałacha bez wad, zdatnego do zaprzęgu, w cenie rs. 200—250, raczy udzielić adres do składu papieru Chodowieckiego, Plac Teatralny 7. 4055

Meble z sześciu pokojów, całe urządzenie czarne, orzechowe, dębowe, razem lub częściowo do sprzedania, oraz lustra, regulator, trema, dywany, firanki. Twarda № 6, z frontu, 1-e piętro, mieszk. 8. 3872

Meble z pięciu pokojów do sprzedania: garnitur czarny, atłasem kryty, konsolki, lustra, stoliczki okrągłe, ozdobne, krzesełka fantazyjne, kozetka buduarowa, ottomana, szafy do bielizny i ubrania—biurko męzkie i damskie, łóżka piękne, tualeta wytwornej roboty, kolumny, komody dwie, z jadalni umeblowanie dębowe, portjery, firanki, lampy wiszące, oprócz tego sprzęty domowe i gospodarskie, tanio do sprzedania. Bracka № 12, stróż wskaże. 4086

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, umeblowanie dębowe, ozdobne jadalnego pokoju, szafy orzechowe, łóżka, toaleta, lustra oraz inne meble na ulicy Marszałkowskiej № 26, 1-szy dom za Chmielną, mieszk. 14. 4143

Śledzie oryginalne angielskie, marynowane, nadziewane, w hermetycznie zalutowanych puszkach, zawierających od 12 do 15 wybornych śledzi, po 75 kop. za puszkę, sprzedaje A. W. Koczalski. Królewska № 10, telefonu 246. 4351

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 3575

Śledzie prawdziwe pocztowe, wyborne, tłuste, w baryłkach po 25 sztuk (cena rs. 1 kop. 60) i po 50 sztuk (cena rs. 3) poleca A. W. Koczalski. Królewska 10, telefonu 246.

Potrzebne są rygały do sklepu kolonjalnego, dużych rozmiarów. Ktoby takowe miał, zechce dać wiadomość, do handlu Braci Wróbel. 623

Do sprzedania tanio stoły i ławki restauracyjne, zdatne do ogródka. Solec 32, u stolarza. 615

Bardzo tanio z powodu wyjazdu są do sprzedania krawaty w pracowni „Louise", Długa № 55. 4386

Karetka trzyosobowa, pierwszorzędnej fabryki, która była na wystawie w Moskwie, mało używana, do sprzedania w domu № 10, przy ulicy Hr. Kotzebue. 4368

Czapki męzkie, sukienne, w rozmaitych formach: wojskowe, uczniowskie do wszystkich szkół i liberyjne, wykończane we własnym warsztacie, najkorzystniej kupować u Truchlińskiego, Marszałkowska № 65. 626

2 bilardy do sprzedania lub w dzierżawę. Ulica Freta № 39. 4384

Meble orzechowe: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, w dobrym stanie do sprzedania. Marszałkowska 17A, obok gimnazjum. stróż wskaże. 642

Fortepian fabryki Kralla. do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość u stróża, ulica Podwal № 9. 4267

Meble, a mianowicie: szafa, komoda, umywalnia i lustro na orzech, do sprzedania tanio. Wiadomość w niedziele od 11 do 2-ej, a w inne dni od 12 do 1-ej, przy ulicy Senatorskiej № 27, dom Fejsta, mieszk. № 6, stróż wskaże. 643

Suka młoda, gładka, bez sierści, jest do sprzedania zaraz. Ulica Zielna № 10, m. 35.

Ser słodko-śmietankowy, funt kop. 30, poleca Chmielewski, Miodowa 4. 4465

Klacz rosła, ładna, faeton elegancki i chomonta angielskie do sprzedania. Obejrzeć można przy ulicy Wielkiej № 13. stróż wskaże. 4470

Suknie, dolmany, okrycia, ubrania nowe i mało używane wyprzedają się. Sklep B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 634

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania kredens, w zupełnie dobrym stanie w cenie rs. 50, jak również są do sprzedania inne domowe rzeczy. Wiadomość: Marjensztadt № 16, mieszkania 12. 4460

Rs. 100 za fortepian i klawikord o $6^1/_2$ oktaw. Pańska 28. 4447

Sprzedaję meble i sprzęty domowe, od 3 do 6-tej. Hoża 5, stróż wskaże. 4440

Fortepian nowego fasonu za rs. 130 Żurawia 27, m. 11. 4450

Bubeltówka Lancastra, prawie nowa, celnie bijąca, do sprzedania za rs. 55. Nowy-Świat 67, w sklepie bielizny. 4451

Do sprzedania meble bardzo mało zniszczone, za rs. 45 i olejodruki. Nowy-Świat № 72, m. 3. 4442

Szafy orzechowe do sukien, rozbierane, bardzo ozdobne i kredensy dębowe. Ogrodowa № 6, mieszk. 31, przy Solnej, stróż wskaże, 4412

Kanarki śpiewające i samice do spustu — Elektoralna № 8, m. 14. 4378

Bufet duży rs. 15, cztery stoliki po rs. 2. Freta № 49, w kawiarni. 4415

Fortepian nowego fasonu, świeżo wyrestaurowany, jest do sprzedania za przystępną cenę. przyjmuje się również reperacje fortepianów. Ulica Drewniana № 3. 4426

Miód czysta patoka po 25 kop. za funt.—Biorącym na pudy odstępuje się rabat.—W Muzeum pszczelniczem, Koszyki № 1.

Meble do sprzedania z 5-u pokojów, bardzo tanio. Sienna 4, stróż wskaże. 4448

Maszyna Singera zupełnie nowa, do sprzedania. Bracka № 6, stróż wskaże. 4428

Umeblowanie z czterech pokojów, eleganckie, częściowo lub w całości, antyki od 150 rs., fortepian paryzki Playela 700 rs., porcelana, portjery, dywany, obrazy starej szkoły i Rekrutacja Kotsisa, Żyrandol rs. 400. Tamże mieszkanie z trzech lub czterech pokojów zaraz. Warecka 5, m. 10, od 11-tej do 1-ej i od 5-tej do 7-mej. 4424

Meble do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony i różne inne meble bardzo tanio. Ul. Chmielna № 8, wprost kąpieli „Dyana." mieszkania 7. 4416

Do sprzedania szczenięta cetry, po doskonałych psach. Wiadomość: Krucza № 8, u stróża. 4445

Interesa handl. i majątk.

Sklep z pieczywem, owocami i nabiałem do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Ulica Bracka № 17. 4065

Magle do sprzedania, w dobrem miejscu. Leszno № 47. 4084

Z przyczyny wyjazdu sklep spożywczy do sprzedania, zaopatrzony we wszelkie towary, wyjątkowy i korzystny, z dwoma wystawami, cena nizka. Elektoralna № 7. 4224

Skład węgli do odstąpienia. Ulica Furmańska № 16. 4221

Wspólnik z kapitałem rs. 2,000, potrzebny do interesu przemysłowo-handlowego, egzystującego lat 40. Wiadomość: Rajchman & Frendler, Senatorska № 18. 605

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z kompletnem urządzeniem i towarem, za umiarkowaną cenę, jest do sprzedania każdego czasu. Chłodna 19. 4265

Rubli 5,000—2,000 do ulokowania na 1-szy Nr G. W. lub domu. Wiadomość u p. rejenta Sobierańskiego. 4251

Rs. 25,000 potrzeba na 1-y numer hypoteki nieruchomości warszawskiej, po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość udzieli adwokat Szaniawski, Długa 23 (Eldorado). 4099

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z maszyną do cukru, wyrobioną klijentelą, do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość: kantor pism, Ogrodowa 42. 620

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz. Ulica Smolna № 5. 613

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny, z mieszkaniem i fortepian palisandrowy wiedeński, Kramera. Zielna № 12a.

Rs. 3,000 zaraz do ulokowania na hypotekę domu w Warszawie, wiadomość w kancelarji p. rejenta Rapackiego, w Sądzie Okręgowym przy ulicy Miodowej. 4308

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia, z powodu interesu familijnego. Ulica Piękna № 32a, wiadomość u właściciela. 4302

Od 1-go Kwietnia 10,000 do umieszczenia na nieruchomość po Towarzystwie miejskiem, w procencie może być przyjętym od 1-go Lipca wygodny lokal z 5 pokojów, lub 4-ch obszernych, nie wyżej drugiego piętra, w domu porządnym i spokojnym, w okolicy nie odległej od ulicy Marszałkowskiej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera. pod lit S. I. S.

Dystrybucja z produktami spożywczemi do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 4024

Magazyn mód jest do sprzedania, na przystępnych warunkach, lub w razie porozumienia się, osoba kompetentna w strojach damskich może wejść w spółkę. Wiadomość: magazyn mód. Długa № 4. 4043

Rs. 3,500, 4,000 i 5,000, są zaraz do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość w kancelarji rejenta Truszkowskiego bez pośrednictwa. 4205

Magle do sprzedania w każdym czasie. Nowy-Świat № 21. 4253

Folwarku małego poszukuje na dogodnych warunkach do kupienia, o szczegółowy opis i cenę prosi rolnik w Łowiczu. 4241

Rs. 2,500 potrzeba na dom, wiadomość w składzie włóczek Schiwuj, Nowy-Świat № 51, wieczorem. 4092

Sklep z mąką, z całem urządzeniem, jest do sprzedania. Śliska № 5. 4152

Szynk do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 1. 4153

Sklep wiktuałów w każdym czasie do odstąpienia, dobre procentujący, 7 lat w jednych rękach utrzymywany, z powodu rozwinięcia wyższych interesów. Wiadomość na miejscu. Marszałkowska № 6 lit. C. 4176

Ważna wiadomość. Zaraz do sprzedania kolonialno-spożywczy sklep i dystrybucja na ruchliwej ulicy, jedynie z powodu bezwarunkowego wyjazdu. Wiadomość: kiosk, Plac Zielony. 4097

Magle wiedeńskie, nowe, są do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Krochmalna № 11.

Dom jest do sprzedania, zamiany lub wydzierżawienia. Reflektujący raczy rostawić swój adres w kawiarni p. Rudakowa, ulica Niecała № 11. 3992

Folwarku rozległości około 10 włók, w dogodnym punkcie, poszukuje się bez pośrednictwa osób trzecich. Oferty nadsyłać na ulicę Zielną № 15, m. 7. 3896

Sklep wiktuałowy jest do sprzedania. Ulica Leszno № 53 nowy. 4157

Dystrybucyjno-wiktuałowy sklep do sprzedania każdego czasu. Wspólna № 19. 4261

Dom 3-piętrowy, 6 okien frontu, o lokalach po 3 pokoje, przedpokój, kuchnia z dwoma wejściami, połączyć się dającemi na 7 pokojów, z 4-a wchodami, do sprzedania, przy Marszałkowskiej. Wiadomość u właściciela, Nowy-Świat 42. 532

Apteka do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Wilcza 18. m. 4 3877

Krów 20, od Warszawy 6 wiorst, do wydzierżawienia pachciarzowi. Starzyński, Tamka 22. 4015

Pralnia jest do sprzedania przy ulicy Żabiej № 7, m. 11. 640

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-norymberško-galanteryjny. Wiadomość w kiosku, Nowy-Świat róg Alei. 639

Do wydzierżawienia dla osób wyznania prawosławnego lub ewangelickiego, majątek w gub. Grodzieńskiej. Do wzięcia potrzebnym jest kapitał około 5,000 rs. Wiadomość: Chmielna 28a, m. 7, od 3 do 4-tej.

Bufet do wydzierżawienia z patentem, na dogodnych warunkach. Tamże jest potrzebną gospodyni w średnim wieku, z dobremi świadectwami. Miodowa 2, w restauracji.

Wiedeński majster gorseciarski szuka wspólnika i daje lekcje kroju. Marszałkowska № 26, mieszk. 28. 4440

Place do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa, przy ulicach Koszyki i Kaliksta. Stosownie do potrzeby, place mogą być podzielone na różnej wielkości, lub razem jeden mający 150,000 łokci kwadratowych.— Wiadomość w kancelarji muzeum pszczelniczego. Koszyki № 1. 4421

Rs. 1200 potrzeba na hypotekę domu.— Wiadomość: Pawia № 21, u p. Jaworskiego. 4430

Magle są do sprzedania z powodu zmiany interesu, dobrze procentujące. Ul. Chmielna № 12. 4379

Poszukuję wspólnika, do interesu handlowo komisowego jadnego ważnego przedmiotu, z kapitałem 15,000 rs. — Wiadomość: Nowogrodzka № 3, mieszkanta 15, prawa oficyna, od 6-tej wieczór. 633

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu interesów familijnych. Ogrodowa № 40.

Poszukuję dzierżawy folwarku do 10 włók, na przystępnych warunkach. K. K., poste-restante Gombin, powiat Gostyński. 4423

Do sprzedania dom narożny murowany, nowy, z szynkiem, sklepami i dużym placem; potrzeba małej sumki, reszta zostaje na lat 4 na wypłat po 5%. Ulica Łucka № 29.

Lokale.

Mieszkanie do wynajęcia od Wielkiejnocy, wykwintnie wykończone, suche i czysto utrzymane, ze ścianami lakierowanemi, złożone z 5-u pokojów, z garderobą, przedpokojem, kuchnią, śpiżarnią, wodociągiem, zlewem, gazem, (do gazu lampy stałe) i w ogóle z z wszelkiemi wygodami. Przejazd 9 m. 30, drugie piętro. 595

Letnie mieszkania do wynajęcia w Nowo-Mińsku, obok stacji kolejowej. Długa 55, drugie piętro. 3539

Z powodu przekształcenia interesu, duży, piękny sklep, wytwornie urządzony, w najlepszym punkcie, do odstąpienia. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. S. R. 3525

Pokoik, może być z meblami, dla jednej lub 2 kobiet przyzwoitych, tanio. Krakowskie-Przedmieście №6, m. 5. 4227

Od 1-go Kwietnia do wynajęcia mieszkanie, składające się z 4-ch pokojów, kuchni z pasażem i przedpokoju, za 400 rs. rocznie, lub też mieszkanie składające się z 2-ch pokojów, kuchni z pasażem i wspólnym przedpokojem, za 250 rs. rocznie. Mieszkania te są widne, suche, świeżo odnowione, z dzwonkami elektrycznemi. Nowe-Miasto № 431, nad apteką. Wiadomość tamże w aptece.

Od 1-go Kwietnia do odstąpienia za bardzo zniżoną cenę 5 pokojów z przedpokojem, kuchnią, śpiżarnią, łazienką, waterklozetem. urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość: Hoża № 3, m. 12. 4109

Potrzebne jest od 1-go Lipca r. b. mieszkanie na 1-em piętrze od frontu, w cenie do 1000 rs. rocznie, złożone z 6 pokojów, przedpokoju, garderoby, kuchni, komórki, piwnicy, między ulicami: Marszałkowską, Królewską, Nowym-Światem i Alejami Jerozolimskiemi. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. A. P. 4115

Sklep obszerny z piwnicą, pakamerem i mieszkaniem lub bez, do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Chłodnej № 6. Tamże mieszkanie frontowe za rs. 350. Wiadomość u właścicielki. 4163

Do wynajęcia 2 pokoje przy familji od 1 Kwietnia r. b. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszk. 12, od frontu. 4119

Pokój do wynajęcia przy familji od 1-go Kwietnia, może być z meblami i ze stołem lub bez. Wilcza 5, wiadomość u stróża. 4130

Do wynajęcia w każdym czasie do 1-ge Lipca, pokój, przedpokój i kuchnia, 1-sze piętro, Hoża 5, m. 47. 4142

Do wynajęcia przy ul. Lipowej № 3, róg Dobrej, na 1-m piętrze, 5 pokojów, w których salon o 3-ch oknach, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, wygódka i piwnica, lokal kompletnie odnowiony, za rs. 430. Wiadomość u stróża domu. 4336

2 mieszkania o 1-nym dużym pokoju z kuchnią dużą, na dole i 1-szem piętrze w oficynie, zupełnie odnowione, do wynajęcia od kwartału. Ogrodowa 17. 4296

Sklep narożny w bardzo dobrym punkcie, do wynajęcia od 1 Kwietnia na 3 miesiące, doskonały na wyprzedaż. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 4311

10 pokojów na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, stajnią na 4 konie, do wynajęcia od 1 Lipca. Smolna № 1. 4191

Pokoik przy familji do odnajęcia z usługą i meblami, na żądanie z utrzymaniem. Zielna 7A, stróż wskaże. 4110

Duży salon z sypialnią, elegancko umeblowany, z usługą, samowarem, na żądanie obiady, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 54. mieszkania 6. 4098

Letnie mieszkania do wynajęcia w Ostrowie, o dwie wiorsty od przystanku drogi żelaznej Terespolskiej Dembe-Wielkie, czterdzieści minut jazdy koleją; konie na żądanie mieć można, park sosnowy, gimnastyka, prysznic, łazienka, lodownia, piwnice oddzielne, naczynia stołowe, umeblowanie kompletne, nabiału podostatkiem. Bliższe szczegóły w sklepie p. Hofert, Senatorska 2, wprost bramy Roezlera. 3788

Pokój duży, od frontu, z meblami i fortepianem, zaraz do wynajęcia. Bielańska № 17, u pani Natalji Cieślińskiej. 4238

Do wynajęcia każdego czasu mieszkanie, na 1-m piętrze, suche, ciepłe, widne, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, do 1 Lipca 1885 lub do 1 Lipca 1866. Miejscowość najzdrowsza, blizko Alei Ujazdowskiej. Piękna, róg Mokotowskiej № 3, mieszkania 7. 4243

Pokój duży, elegancko umeblowany z usługą, samowarem i opałem, do wynajęcia w każdym czasie. Sienna 3, m. 6. 4231

Lokale: 1, 2, 3 pokoje, sklep z mieszkaniem, stajnia i wozownia, dla dorożkarza lub na składy, przy przystanku tramwajowym, do wynajęcia zaraz lub od 1 Kwietnia. Twarda 36, u właściciela domu. 4123

Mazowiecka 4, m. 16. Do odnajęcia pokój duży z meblami i usługą. 4096

Od 1-go Kwietnia, wynajmują się 2 pokoje z kuchenką na 2-m piętrze, za rs. 100 rocznie. Aleja Szucha, obok Botaniki. 3974

Pokoje pojedyńczo do wynajęcia w każdym czasie, ze wszystkiemi nowoczesnemi wygodami, po rs. 7 i 8 miesięcznie, przy placu Ś-go Aleksandra. Wiadomość: Mokotowska № 23, u stróża. 3761

Sklep obszerny narożny, o 2-ch drzwiach i oknie i dwa mniejsze sklepy. (mogą być połączone) z odpowiedniem mieszkaniem, lub bez takowego, do wynajęcia od 1-go Lipca 1885 r., przy ulicy Marszałkowskiej, róg Nowogrodzkiej № 29. 4075

2 pokoje umeblowane, do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyzka № 14, m. 5. 4121

Do wynajęcia od 1 Kwietnia trzy pokoje, parterowe, bez żadnej wilgoci, na mieszkanie lub proceder przemysłowy. Szpitalna 2.

Między ogródkami, mieszkania wysokie, suche, słoneczne. Parter: 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, skład, rs. 330 rocznie; pierwsze piętro: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, rs. 180; piwnice oddzielne, góra wspólna, od Wielkiejnocy. Od Kopernika Obożną, Dobra № 8, ku Tamce. 3483

Na warsztat ślusarski od 1-go Kwietnia do wynajęcia. Ulica Jasna № 1. 3964

2 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem, zlewem i schowankiem, na 2-em piętrze w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną, do wynajęcia od 8-go Kwietnia r. b. za rs. 200 rocznie, przy ulicy Marszałkowskiej № 17a, obok gimnazjum, stróż wskaże. Tamże garnitur mebli mahoniowych do sprzedania. 612

Lokal fabryczny z 6-u obszernych pokojów, na parterze, w okolicy Leszna, potrzebny od 1-go Lipca. Oferty: Solna 10, mieszk. 4.

Letnie mieszkania w Wawrze. Wiadomość Aleja Jerozolimska 26, mieszkania 20. 4037

Do odnajęcia są: na 1-m piętrze 4 pokoje z kuchnią, piwnicą, za 360 rs., na 2-m piętrze 4 pokoje z kuchnią, piwnicą, 300, na 3-m piętrze pojedyńczy pokój miesięcznie 8 rs. Chmielna № 1. 4455

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Senatorskiej № 22, w domu p. Henrietty Rosen, 3 pokoje na 1-m piętrze od frontu z balkonem, bardzo odpowiednie na kantor lub skład. Wiadomość u stróża. 632

Pokój z meblami każdego czasu na 2-em piętrze od frontu. Ulica Długa № 10, m. 51, w bramie na prawo, może być i z fortepianem. 4464

Letnie mieszkanie do wynajęcia od 1-go Kwietnia w parku Koszykowskim № 1, w pałacu na parterze, 10 pokojów z kuchnią i piwnicami, oraz górą i drugą kuchnią, całkowicie za rs. 1000, albo też rozdzielone na 2 mieszkania po 5 pokojów z kuchnią po rs. 500.—W lewej oficynie na 1-em piętrze 4 pokoje z balkonem od ogrodu, kuchnią dodaną, piwnicą i górą za rs. 450, w tejże oficynie 3 pokoje z kuchnią za rs. 300, w prawej oficynie na piętrze 3 pokoje z kuchnią za rs. 250. Wiadomość na miejscu. 4419

Pokój wspólny, cała kuchnia z komórką, do wynajęcia przy starszej osobie, za rs. 6 miesięcznie. Niecała 12, w sklepie L. Karskiej. 4429

Do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia z przedpokojem rs. 168 rocznie. Na parterze 1 pokój, przedpokój i kuchnia rs. 120. 1 pokój obszerny zdatny na szynk, sklep, fabrykę, lub t. p. rs. 120, oraz inne drobne lokale tanio. Bugaj № 4. 4444

Na fabrykę do najęcia cała posesja fabryczna. Ul. Koszyki № 21, róg Marszałkowskiej. Wiadomość: Włodzimierska № 9, mieszk. № 1. 4435

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. sklep z dwoma pokojami przy ulicy Wilczej pod № 17G. 4432

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia mieszkanie, z 3-ch pokojów, przedpokoju i kuchni ze zlewem i wodociągiem, za 270 rs. rocznie. Ulica Wspólna № 32, na 2-m piętrze. 4427

Doniesienia rozmaite.

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer" przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Stolarz meblowy, podejmuje się odświeżać wszelkie meble i fortepiany, po cenach umiarkowanych. Ulica Wielka, domu № 5, mieszkania 12. 590

W znanej pracowni okryć damskich Car, Nowy-Świat № 44, wykonywa się roboty do najpierwszorzędniejszych magazynów, także przyjmują się wszelkie obstalunki, specjalnie okryć damskich. Tamże są potrzebne panienki do nauki ze wszystkiem, za stosowną umową. 4137

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Fabryka przyjmuje do plisowania różnych fałd stojących maszynowych drobnych, z różnych materyj po cenie bardzo nizkiej, oraz sprzedaje maszyny gotowe do plisowania. Elektoralna 14, mieszk. 9, dom obok szpitala Ś-go Ducha. 4356

Koronki, żaboty, czepeczki, przyjmuje do prania i odświeżania skład koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9. 191

Przyjmuje się do szycia wszelką krawiecczyznę damską. Tamże udziela się lekcje kroju, po cenach umiarkowanych. Ulica Erywańska № 8, lewa oficyna, na dole. 4156

Przyjmuję wszelką krawiecczyznę damską od rs. 2 do 5 od sukni. Nowy-Świat № 7, m. 37.

Specjalista. Mam zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, iż po wieloletniej mojej praktyce zagranicą przy maszynach do szycia, a obecnie w nowo-założonym przezemnie warsztacie mechanicznym w Warszawie, przyjmuje do reperacji maszyny pończosznicze, rękawicznicze, kapeluszniczе i maszyny do szycia wszystkich systemów, takowe wykonywam dokładnie i po przystępnych cenach i tam można dostać wszelkich części do maszyn, jakoteż czółenka Singera, małe 90 kop., duże rs. 1 kop. 50. Świętokrzyzka № 11. — M. Kielisiński. 3994

Materjały apteczne i tarby, poleca skład Ksawerego Nickiego. Plac św. Aleksandra № 3. 3875

Kop. 50 skrajanie i dopasowanie stanika, 75 okrycia, przyjmuje suknie do upięcia i wykończa wszelką krawiecczyznę damską podług najpierwszych paryzkich żurnali. Tamże potrzeba panien zdatnyah. Pracownia Łojewskiej. Marjańska № 3. 4211

Akuszerka J. S. M. na letniem mieszkaniu w Pomiechówku. „Przystanek Pomiechówek" kolei Nadwiślańskiej, przyjmuje osoby na kurację lub słabość, na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji, w w osobnych i wspólnych pokojach. Umieszczenie dziecka, właściwą opiekę zapewniam. Lekarz na miejscu, miejscowość urocza!! las sosnowy, rzeka, ogród fruktowy, suche piaski. Osoby wątłego zdrowia mogą się prędko poprawić, a także przyjmuję dzieci na opiekę, ktoby sobie życzył oddać. Osoby raczą się przekonać o ile jest wygodniej pod każdym względem niż w Warszawie, jazdy koleją tylko godzina. 4443

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 3807

U akuszerki są pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości. Chmielna № 35. 4117

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 10, z umieszczeniem dziecka. Ulica Wilcza № 9. 4165

Akuszerka A. W. przyjmuje osoby spodziewające się słabości z umieszczeniem dziecka. lub na kurację. Nowy-Świat № 27. 4441

Kobieta życzy przyjąć dziecko do piersi. Praga, ul. Wołowa 232, stróż wskaże.

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Pańskiej № 19. 4174

Mamki wiejskie ze świeżym pokarmem. Ulica Chmielna № 33. 4467

Mężatka młoda potrzebuje dziecka do piersi lub na garnuszek. Ulica Okopowa № 10, mieszkania 14. 4438

Małżeństwo bezdzietne z prowincji, żona przyjąć dziecko do piersi, pokarm trzy tygodniowy. Bliższa wiadomość: ulica Żelazna № 7, mieszkania 1. 4299

Dowód Kassy zaliczkowej przy Placu Wareckim, № 7364 zaginął, znalazca zechce złożyć w tejże Kassie. 4405

Poszukuje się biletu uwalniającego od wojska. Adresy składać w kantorze Kurjera pod lit. Z. Z. 4297

Ostrzega się aby nikt nie nabywał zagubionego kwitu sali licytacyjnej, przy ulicy Miodowej № 5769, gdyż odpowiednie zastrzeżenie zostało już na miejscu uczynionem. 4312

Pies duży, młody, czarny, z małą białą odmianą na piersiach, z rasy psów neufundlandzkich, zginął dnia 15 b. m., kto go odprowadzi lub da znać gdzie się znajduje, pod № 10, naprzeciwko lasku spacerowego na Czystem (za Wolskiemi rogatkami), otrzyma nagrody rs. 3. 4363

Piesek zginął d. 18-go z obciętemi uszami i ogonem, z tabliczką № 512, z napisem Zut. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Mokotowską № 15. 637

Nagrody rs. 3 otrzyma znalazca, za zwrot czarnej chusteczki koronkowej, zgubionej 18 b. m. w Salach Redutowych. Złożyć na ręce p. Maszyńskiego, w kancelarji Tow. Muzycznego, w gmachu teatralnym. 4463

Suka buldog, maści żółtej, obroża z kłódeczką i tabliczką, przybłąkała się d. 15 Marca. Ulica Leopoldyny № 17, wiadomość u stróża. 4374

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 9 (21) Марта 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.